

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

15 grudnia 2020

nr 94 (LXXV)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
ZAKWESTIONOWANA
WYSTAWA
STR. 2-3



WYWIAD
NADZÓR AUTORSKI
MUSI WYKONYWAĆ
AUTOR STR. 5



SPORT
BEZ TARYFY
ULGOWEJ
STR. 8



Wirtualna wigilia

WYDARZENIE: To zdjęcie mówi wszystko o świecie, w którym przyszło nam żyć od prawie roku. Jest jednocześnie dowodem na to, że pomimo przeszkód może być pięknie. Członkowie Harcerskiej Drużyny Wodnej „Opty” z Czeskiego Cieszyna zorganizowali wirtualną wigilijkę.



Fot. ARC

Tomasz Wolff

Rozpoczęliśmy ją przygotowywać w drugiej połowie listopada, kiedy było jasne, że nie będzie można zorganizować klasycznej wigilijki przy karpniu i

sałatce z absolwentami drużyny – mówią harcerze.

Organizacji wigilii on-line podjęli się pwd. Joanna Mitura i pwd. Dominika Čech. Każdy zrobił swój „hand

made” prezent, który wraz z opłatkiem należało – po kryjomu – dostarczyć pod wskazany adres. Następnie osoby, które otrzymały prezent, musiały napisać krótki wierszyk (opis

otrzymanego подарunku), zrobić zdjęcie i wysłać do pani Asi. Potem odbyła się wigilijka on-line, a do „wieczery” wszyscy usiedli w harcerskich mundurach. ▲

Nizsze podatki problemem dla gmin

Gminy przyjmują uchwały budżetowe na przyszły rok w sytuacji, kiedy parlament nie uchwalił jeszcze ostatecznej wersji pakietu podatkowego. Trzyniec czy Karwina zakładają niższe dochody o co najmniej 100 mln koron.

Dzisiaj będzie obradowała Rada Miasta Jabłonkowa. Ważnym punktem sesji ma być uchwalenie budżetu na 2021 rok.

– Wychodzimy z założenia, że zostanie zniesione wynagrodze-

nie superbrutto. Obliczyliśmy, że spadek dochodów spowodowany zmianami w systemie podatkowym oraz osłabieniem gospodarki z powodu koronawirusa będzie w Jabłonkowie wynosił ok. 17 mln koron. Szukamy oszczędności, między innymi w wydatkach na działalność Urzędu Miasta – powiedział „Głosowi” Jiří Hamrozi, burmistrz Jabłonkowa. Zapewnił, że pomimo niesprzyjających okoliczności zostaną w przyszłym roku zrealizowane takie inwesty-

cje, jak centralny terminal przesiadkowy, na który miasto otrzyma dotację (wpierw jednak musi wyłożyć własne środki) czy też wyburzenie starej kotłowni przy ul. Leśnej i budowa parkingu w tym miejscu.

– Wszystko może się zmienić, ponieważ Senat zwrócił pakiet podatkowy Izbie Poselskiej z poprawkami, które zakładają, że samorządy gminne otrzymają rekompensaty w wysokości 80 proc. spadku przy-

chodów. Tworząc jednak budżet, musieliśmy bazować na aktualnej sytuacji – dodał Hamrozi.

Konieczność podejmowania uchwał budżetowych w sytuacji, kiedy nie jest do końca pewne, jak będą wyglądały zmiany w systemie podatkowym, skrytykował także prezydent Karwiny – Jan Wolf: – Jestem przekonany, że ustawa, która ma tak zasadnicze znaczenie dla wszystkich gmin i miast, powinna być przygotowana z o wiele większym wyprzedzeniem, aby samorządy mogły ją uwzględnić

podczas opracowania budżetów – powiedział.

Budżet Karwiny ma opiewać na 1,137 mld. koron. Przy jego tworzeniu uwzględniono spadek wpływów z podatków w wysokości blisko 115 mln koron. Planowany deficyt wynosi 234,6 mln. Miasto pokryje go z rezerwy finansowej. Skorzystano z niej także w tym roku. Po włączeniu części rezerwy do przyszłorocznego budżetu jej wysokość obniży się do 396 mln koron. (dc)

Ciąg dalszy na str. 4

ZDANIEM... Witolda Koźdonia



kozdon@glos.live

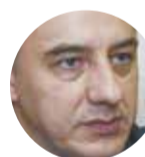
Kilka dni temu dałem sobie zbadać krew, a test wykazał, że posiadam przeciwciała na koronawirusa. Mam więc oficjalny „papier”, iż jestem ozdrowieńcem. Niestety choroby nie przechodziłem bezobjawowo, a listopad był dla mnie bardzo trudnym miesiącem. Przekonałem się na własnej skórze, że wirusa absolutnie nie wolno lekceważyć. Oczywiście wielu przechodzi tę chorobę bez problemów, często bez żadnych objawów. Gorzej, gdy ktoś – jak ja – ma pecha. Wtedy może go czekać droga bardzo ciemną doliną...

No, ale jestem już po drugiej stronie. Z tej perspektywy świat wygląda trochę inaczej, choć im dłużej o tym myślę, tym bardziej nachalnie przypomina mi się znajomy dziennikarz, który zapytany, jakie są wady i zalety bycia żurnalistą, odpowiedział krótko: zaleta jest jedna, będą do ciebie mówili „panie redaktorze”. Natomiast „smutków” istnieje cała litania. No właśnie, też mogę powiedzieć o sobie, że jestem ozdrowieńcem i na tym się kończy. Mam odporność, nie zarażam, mogę nawet oddać cenne osocze, ale maseczkę muszę nosić nadal. Nie mogę też bez kwarantanny wyjechać na narty w Alpy, ani nawet wyskoczyć na Słowację na zakupy. Generalnie więc nadal podlegam wszystkim restrykcjom sanitarno-epidemiologicznym mającym zapobiegać szerzeniu się pandemii.

No i gdzie tu sens czy logika? Niestety większość państw nie wypracowała w tej kwestii żadnego klarownego systemu. Politycy bronią się, że to naukowcy powinni wydać jasny komunikat, jak długo utrzymuje się odporność i jak długo mamy przeciwciała. Na razie to niewiedza, ale uważam, że problem tkwi gdzieś indziej. Po prostu nie istnieje rozwiązanie, które pozwoliłoby skutecznie i sprawnie oddzielić ozdrowieńców od osób, które jeszcze nie chorowały. No bo kto i jak miałby to robić? Gdyby nad Wisłą „poluzowano” ozdrowieńcom, połowa ludzi od razu przestałaby nosić maseczki, twierdząc, że przechorowała koronawirusa.

Tymczasem za kilka tygodni rozpocznie się wielka akcja szczepienia Europejczyków. Polskie władze kuszą obywateli benefitami, ale jak zamierzają sprawdzać, kto poddał się temu zabiegowi, nie wiadomo. Zresztą nie wiadomo też, na jak długo wystarczy zdobycia w ten sposób odporność. Dlatego sądzę, że choć pojawienie się szczepionki jest pierwszym krokiem ku normalności, czeka nas jeszcze długa droga. Planowanie zaś przyszłorocznego urlopu ponownie będzie wielkim wyzwaniem.

CYTAT NA DZIŚ



Josef Středula

przewodniczący Czesko-Morawskiej Konfederacji Związków Zawodowych

... Nie rozumiem, dlaczego w czasie pandemii koronawirusa w wielu dużych miastach zredukowano połączenia komunikacji miejskiej. W efekcie w autobusach i tramwajach ludzie podróżują w tłoku

W OBIEKTYWIE...



W piątek do nietypowej akcji wyruszyła ekipa wspinaczkowa zawodowych strażaków z Karwiny. W południe pracownik jednej z firm został bowiem ranny podczas izolacji dachu bloku mieszkalnego w Karwinie-Raju. Mężczyzna złamał nogę, więc po wstępnym zaopatrzeniu przez zespół pogotowia ratunkowego strażacy ewakuowali go z dachu za pomocą drabiny samochodowej. Ostatecznie poszkodowany trafił do szpitala. (wik) Fot. ARC Straży Pożarnej

DZIŚ...

15

grudnia 2020

Imieniny obchodzą: Celina, Walerian
Wschód słońca: 7.35
Zachód słońca: 15.26
Do końca roku: 16 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Herbaty
Dzień Esperanto
Przysłowia: „Co zima przychłodzi, lato wynagrodzi”

JUTRO...

16

grudnia 2020

Imieniny obchodzą: Alina, Euzebiusz, Zdzisława
Wschód słońca: 7.36
Zachód słońca: 15.26
Do końca roku: 15 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Pokrywania
Wszystkiego Czekoladą
Przysłowia: „Jak w zimie piecze, to w lecie ciepcze”

POJUTRZE...

17

grudnia 2020

Imieniny obchodzą: Florian, Łazarz
Wschód słońca: 7.37
Zachód słońca: 15.45
Do końca roku: 14 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Bez Przekleństw
Ogólnopolski Dzień Rozmów Twarzą w Twarz
Przysłowia: „Grudzień zimny, śniegiem przykryty, daje rok w zboże obfity”

POGODA

wtorek

dzień: 1 do 5 °C
noc: 3 do -1 °C
wiatr: 3-6 m/s

środa

dzień: 1 do 5 °C
noc: 3 do -1 °C
wiatr: 2-6 m/s

czwartek

dzień: 1 do 5 °C
noc: 3 do -1 °C
wiatr: 1-5 m/s

Zakwestionowana wystawa

W piątek w czeskokieszyńskiej kawiarni Avion miał się odbyć tradycyjny grudniowy wernisaż prac Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego. Niespodziewanie jednak do wydarzenia nie doszło.

Witold Koźdonia



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

Na przełomie roku fotograficy zamierzali zaprezentować w Avionie artystyczne fotografie powstałe podczas ich jesiennego pleneru w małopolskiej Lanckoronie. Na ekspozycję miało się składać kilkanaście portretów z Izą Waclawek i Roksaną Waraką, członkiniami ZTF, w rolach głównych. – Instalacja wystawy odbyła się w czwartek i nic nie wskazywało, że już następnego dnia, dosłownie kilka godzin przed wernisażem, dojdzie do nieoczekiwane

zwrótu akcji – stwierdza Marian Siedlaczek, prezes ZTF oraz kurator wystawy.

Ku zdumieniu członków Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego, zdjęcia z udziałem Roksanę Warakę zostały wyeliminowane. – Rokšana od lat pracuje w Avionie i stało się to ponoć na polecenie przełożonej, dyrektorki Biblioteki Miejskiej w Czeskim Cieszynie. Rzekomo dlatego, że przepisy nie zezwalały na prezentowanie wizerunku pracownika w jego miejscu pracy – informuje Marian Siedlaczek.

Po otrzymaniu tej informacji spodziewałem się – jako kurator wystawy – co najmniej telefonicznego jej potwierdzenia oraz umotywwania ze strony pani dyrektor. Na próżno – dodaje.

Jana Galašova, dyrektorka Biblioteki Miejskiej w Czeskim Cieszynie, odiera jednak te zarzuty. Twierdzi, że kierownictwo Avionu nie otrzymało wystarczających informacji na temat planowanej wystawy. – Kierowniczka kawiarni Avion nie została dostatecznie poinformowana o treści wystawy, nie



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

przenieść plansze z fotografiami w bezpieczne miejsce. Biorąc pod uwagę fakt, że ZTF prezentuje swoje dokonania w galerii Avion od samego początku jej istnienia, często kilkakrotnie w ciągu roku, wzbogacając przez to ofertę kulturalną miasta, decyzja o wyłączeniu z ekspozycji prac na podstawie enigmatycznych „przepisów”, bez podania uzasadnienia jest skandaliczna – stwierdza w specjalnym oświadczeniu przesłanym m.in. naszej redakcji prezes ZTF-u, Marian Siedlaczek.

Jana Galašova, dyrektorka Biblioteki Miejskiej w Czeskim Cieszynie, odiera jednak te zarzuty. Twierdzi, że kierownictwo Avionu nie otrzymało wystarczających informacji na temat planowanej wystawy. – Kierowniczka kawiarni Avion nie została dostatecznie poinformowana o treści wystawy, nie

dostarczone też plakatu z niezbędnymi informacjami – wylicza Jana Galašova, dodając, że wernisażu nie można było też przeprowadzić ze względu na antyepidemiczne obostrzenia systemu, który w tamtym czasie znajdował się na etapie 3.

W piśmie do Mariana Siedlaczka Jana Galašova twierdzi ponadto, że zgodnie z przekazanymi jej informacjami, pierwotnie wystawa miała się składać z fotografii pejzażowych. Początkowy plan został jednak bez konsultacji zmieniony.

– Zaprezentowano zdjęcia, których obiektem w trzech zwartych jest nasza pracownica. Te zdjęcia są niewątpliwie wysokiej jakości, jednak proszę, by ich tematem był ktoś inny. Przygotowane plansze z fotografiami z pewnością można natomiast wystawić gdzieś indziej – stwierdza dyrektorka czeskokieszyńskiej biblioteki.

Muzycynie i barbórkowo

Czternasta edycja Międzynarodowego Festiwalu Śpiewu Kameralnego i Zespołowego „Stonawska Barbórka” odbyła się tym razem wirtualnie. Organizatorzy przygotowali czterogodzinny program muzyczny, który transmitowany był na żywo w sobotnie popołudnie.

– Planowaliśmy klasyczne przesłuchania konkursowe, ale te, z powodu obostrzeń, nie mogły się odbyć. W tej sytuacji zwróciliśmy się do zgłoszonych zespołów, aby

przysłali nam nagrania wideo swoich występów. Z uzyskanego materiału zmontowaliśmy program, który wzbogacił się słowem kameralnych wykonawców, przede wszystkim laureatów poprzednich edycji oraz komentarzami ekspertów. Wydarzenie nie miało jednak charakteru konkursu, nazwaliśmy je „spotkaniem zespołów w czasach pandemii”. Nagrody przyznano tylko w towarzyszących kategoriach – kompozytorskim i plastycznym – powiedział w rozmowie z

„Głosem” Josef Melnar, dyrektor festiwalu.

„Stonawska Barbórka” jest w założeniu konkursem zespołów wiązanych składających się z młodych wykonawców, przede wszystkim uczniów podstawowych i średnich szkół artystycznych oraz studentów i absolwentów uczelni muzycznych. Przesłuchania zespołów – od duetów po oktety – odbywają się w kilku kategoriach wiekowych i w podziale na amatorów i profesjonalistów. (dc)

Wracają obostrzenia

Prawdopodobnie od piątku wejść w życie nowe ograniczenia, zostaną zamknięte m.in. hotele i restauracje. Wynikało to z wczorajszych rozmów rządowych dotyczących wprowadzenia w RC 4. stopnia zagrożenia epidemicznego. W ciągu ostatnich dni wskaźnik ryzyka zakażenia się COVID-19 wzrósł z 64 punktów do 71, przy czym 4. stopień systemu przeciwepidemicznego PES mieści się w przedziale 61-75.

Przed zamknięciem niniejszego numeru wynik posiedzenia rządu nie był jeszcze znany. Z ust premiera Andreja Babiša padła jednak obietnica 100-proc. kompensaty dla właścicieli zamkniętych restauracji i hotelów. Pierwotnie ich ponowne „zamrożenie” miało nastąpić już od dziś. Jednak w niedzielę wieczorem minister zdrowia, Jan Blatný, minister finansów, Alena Schillerowa, oraz minister przemysłu, handlu i transportu, Karel Havlíček, ustalili, że przedsiębiorcy powinni mieć dostateczną ilość czasu na przygotowanie się do kolejnych zmian.

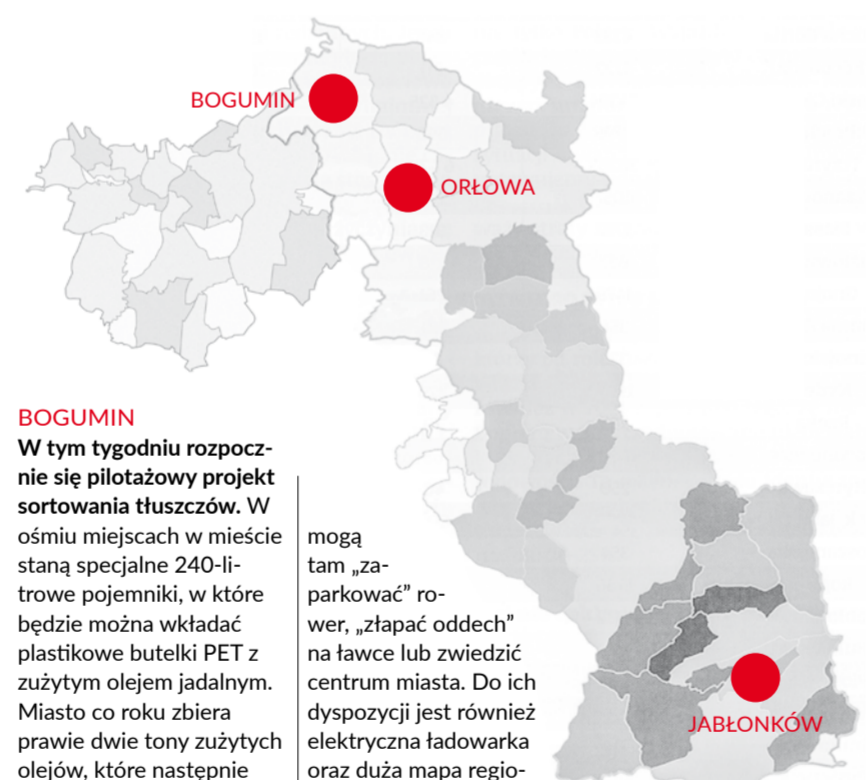
Na wprowadzeniu 4. stopnia zagrożenia nie ucierpią natomiast sklepy i to niezaletnie od sprzedawanego sortymentu. Warunkiem jest przestrzeganie zasady, by na 1 klienta przypadało 15 metrów kw. powierzchni. Sklepy mają zostać otwarte również w niedzielę. Nożycia będzie natomiast zmiana ich godzin otwarcia w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Od Wigilii aż do Szczepana sklepy będą zamknięte, pierwsze poświęcenie zakupu można będzie zrobić dopiero w niedzielę 27 bm. Niewykluczone również, że nadal będą mogły być czynne salony fryzjerskie i kosmetyczne, pomimo że 4. stopień PES pierwotnie tego nie przewidywał. Z wprowadzeniem 4. stopnia prawdopodobnie dojdzie też do zmiany liczby osób mogących brać udział w nabożeństwach, ślubach i pogrzebach. Zamiast 30 proc. miejsc siedzących można będzie zapłacić ich tylko 20 proc.

O tym, jak sytuacja przedstawia się w naszym województwie, poinformował wczoraj dziennika-

ry hetman morawsko-śląski, Ivo Vondrák. Zaczęły, że chociaż Wojewódzki Sztab Kryzysowy miał się zebrać dopiero za tydzień, ze względu na pogarszającą się sytuację epidemiczną w naszym regionie, został zwołany również na poniedziałek. Wskaźnik ryzyka w województwie kształtuje się bowiem na poziomie średniej kraju, czyli wynosi 71, rośnie również liczba zakażeń COVID-19 wśród lekarzy i pracowników służby zdrowia oraz opieki społecznej, coraz więcej osób wymaga hospitalizacji.

W związku z wprowadzaniem nowych obostrzeń hetman zwrócił jednak uwagę na to, że w sytuacji, kiedy w kraju jest już ponad pół miliona ozdrowieńców, te osoby mogłyby na przyszłość być zwolnione z niektórych ograniczeń. – W momencie, kiedy przyjdziemy na etap szczepienia, stanie się to sprawą kluczową. Nie możemy przeciw wszystkiemu pozostawać, skoro będzie tu znaczna grupa osób, która mogłaby z tego korzystać – podkreślił Vondrák. (sch)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMÍN

W tym tygodniu rozpocznie się pilotażowy projekt sortowania tuszów. W ośmiu miejscach w mieście staną specjalne 240-litrowe pojemniki, w które będzie można wkładać plastikowe butelki PET z zużyтым olejem jadalnym. Miasto co roku zbiera prawie dwie tony zużytych olejów, które następnie sprzedaje do recyklingu specjalistycznej firmie. Do tej pory mieszkańcy mogli jednak oddawać zużyty olej wyłącznie na składowiskach zbiorczych. Teraz, po pozytywnych doświadczeniach Hawierzowa, władze Bogumína zdecydowały się na podobny projekt, który potrwa na początek pół roku. Jeśli okaże się sukcesem, akcja będzie kontynuowana i poszerzana o kolejne miejsca z pojemnikami na zużyty olej. (wik)

mogą tam „zaparkować” rower, „złapać oddech” na ławce lub zwiedzić centrum miasta. Do ich dyspozycji jest również elektryczna ładowarka oraz duża mapa regionu.



Fot. ARC

Miasto zrealizowało inwestycję w ramach przedsięwzięcia mających na celu rozbudowę infrastruktury wspierającej turystykę rowerową. (wik)

ORŁOWA

Od nowego roku do dyspozycji seniorów korzystających z transportu Czerwonego Krzyża będzie nowy pięciomiejscowy ford tourneo connect L2. W grudniu miasto przyznało auto w ramach

projektu „Taxi Maxik”, realizowanego przez Fundację Karty 77. Z popularnej usługi będą mogli skorzystać mieszkańcy Orłowej, którzy ukończyli 65 lat. Telefoniczne zamówienia kursów będą przyjmowane w każdy dzień roboczy z godz. 7.00-15.00 pod numerem 607 752 550. Na terenie miasta transport będzie możliwy do placówek medycznych, lekarzy, aptek, urzędów, poczty czy na cmentarzu. Poza administracyjnymi granicami miasta seniorzy mogą być wożeni do placówek medycznych w Karwinie i Hawierzowie. (wik)

JABLÓNKÓV

Naprzeciw Domu PZKO powstał punkt odpoczynku dla miłośników jednorodniaków. Fani dwóch kółek

Najpiękniejszy znaczek



• Zwycięski znaczek. Fot. ARC Poczty Polskiej

Poczta Polska zdobyła pierwszą nagrodę w prestiżowym konkursie filatelistycznym „Europa Stamp 2020”. – Zadanie nie było łatwe. Celem konkursu było pokazanie dawnych szlaków pocztowych na tak małej i wymagającej powierzchni, jaką jest pole znaczka – poinformował Tomasz Zdzikot, prezes zarządu Poczty Polskiej.

Znaczki serii „Europa” są wydawane w ramach współpracy europejskiej administracji pocztowych od 1956 r. Pokazują wspólne korzenie, kulturę, historię i wspólne cele narodów Europy. Jak informuje Poczta Polska, w tym roku oceniało je jury złożone z ośmiu wybitnych ekspertów filatelistycznych z różnych środowisk, w tym artystów,

kollekcyjnerów i blogerów. Zwyciężyła Poczta Polska, natomiast na niższych stopniach podium znalazło się trzech operatorów pocztowych, którzy ex aequo zajęli 2. miejsce: Postverk Foroya (Wyspy Owcze), Swiss Post (Szwajcaria) i SC Ukrposhta (Ukraina) oraz zamkniętą podium Deutsche Post DHL Group (Niemcy).

– Wiadomość o przyznaniu pierwszego miejsca jest dla nas wielką radością i powodem do dumy. Nagroda potwierdza najwyższe umiejętności polskich artystów i jest wyrazem uznania środowiska filatelistycznego na świecie dla polskiej poczty – skomentował decyzję jurorów Tomasz Zdzikot. (wik)

11.

pozycję w ogólnopolskim rankingu bibliotek organizowanym przez dziennik „Rzeczpospolita” oraz Instytut Książki zajęła Biblioteka Miejska w Cieszynie. Placówka, z której usług korzystają na co dzień także czytelnicy z Zaolzia, podtrzymała ponadto tytuł „Najlepszej biblioteki w województwie śląskim”.

– Sukces cieszyńskiej biblioteki jest wypadkową trzech czynników: władz miasta, które rozumiejąc znaczenie instytucji w środowisku lokalnym toż samych finansowe na jej utrzymanie, mieszkańców Cieszyna, którzy czytają i korzystają z usług biblioteki, no i wreszcie kreatywnego zespołu pracowników instytucji, którzy potrafią wykorzystać ten potencjał oferując usługi adekwatne do potrzeb lokalnej społeczności – skomentowała wynik Izabela Kula, dyrektor cieszyńskiej biblioteki. (wik)

Zatrzymajcie odstrzał wilków

Od 1 listopada na Słowacji trwa odstrzał wilków. Do tej pory zginęło 17 osobników, a w całym sezonie łowieckim 2020/21, zgodnie ze słowackim prawem, może być zastrzelonych aż 50 zwierząt. Akcji sprzeciwiają polscy ekolodzy. Protest w tej sprawie, kierowany do Ambasady Republiki Słowackiej, podpisało już ponad 5 tys. osób.

Zdaniem polskich i słowackich organizacji przyrodniczych odstrzał winna być bezwzględnie wolna od polowań. (wik)

ci tych zwierząt i wpływu polowań na zachowanie dobrego stanu ich ochrony. Nie ma też odpowiednich informacji pozwalających ocenić transgraniczne oddziaływanie tak znacznej redukcji słowackiej populacji wilka na kondycję populacji w Polsce, Czechach i na Węgrzech. Tymczasem spośród zastrzelonych wilków aż 6 znalazło się w 23-kilometrowej strefie przygranicznej, która według oceny ekspertów powinna być bezwzględnie wolna od polowań. (wik)

Kiedy pojawi się światelko w tunelu?

Pandemia koronawirusa i związane z nią obostrzenia mocno uderzyły w artystów i sektor kultury. Odwołane zostały festiwale, spektakle, koncerty. Starając się odnaleźć w nowej sytuacji ludzie kultury musieli zacząć zaciskać pasa. A jak w trudnych czasach radzą sobie nasi artyści i artystki? Jakie są ich „strategie przetrwania” i jakie refleksje im towarzyszą? To pytanie zadaliśmy kilorgu z nich.

Bogdan Bartnicki, skrzypek, wokalista, lider zespołu Bartnicki



Obecne czasy są przykre, smutne i zarazem bardzo ciężkie. W moim przypadku ważne są także kwestie finansowe, ponieważ koncertowanie to mój chleb codzienny. W poprzednich latach okres przedświąteczny obfitował w koncerty koled, niestety w tym roku ich nie ma. Trochę pomaga nam technologia, więc w niedzielę, 27 grudnia, z zespołem Bartnicki wystąpimy świętecznie on-line z kościoła św. Marii Magdaleny w Cieszynie. Niestety zamiast ludzi pojawiają się wówczas kamery, a jedyną publicznością będzie prawdopodobnie ksiądz proboszcz i obsługa tego wydarzenia. Dlatego osobiście nie lubię grać w tzw. sieci i uważam, że takie internetowe przedsięwzięcia mogą być organizowane, jako ciekawostki, może raz w roku. Moim zdaniem, nie zastąpi prawdziwych koncertów i kontaktu z „żywą” publicznością, dlatego z utęsknieniem czekam na poluzowanie epidemicznych obostrzeń. Mam też nadzieję, że w maju ponownie wyruszymy z zespołem w normalną trasę koncertową.

Bogdan Kokotek, aktor, reżyser, kierownik artystyczny Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego



Do tej pory żyliśmy nadzieją, że obecna sytuacja zmieni się za miesiąc czy dwa, tymczasem światelko w tunelu na razie nie widać. Ten stan – oraz związany z nim przedłużający się brak kontaktu z widzami – ma oczywiście pewien wpływ na samopoczucie i generuje na naszą psychikę, jednak my, aktorzy Sceny Polskiej, jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że cały czas normalnie pracujemy. Tego nie widać, ale codziennie przychodzimy do pracy i ćwiczymy. Regularnie powtarzamy też gotowe już przedstawienia. „Odświeżamy” je w kostiumach, ze światłami i przy kompletnych dekoracjach. Oczywiście na co dzień działamy również zgodnie z epidemicznymi wytycznymi dla teatrów, a maseczki zdejmujemy z twarzy jedynie na scenie. Ufamy przy tym, że światelko w tunelu zobaczymy już po nowym roku, a od lutego czy marca ponownie będziemy mogli spotykać się z widzami. W każdym razie staramy się być do tego w pełni przygotowani.

Lidia Chrzanówna, aktorka Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego



Obecny lockdown jest dla nas szalenie przykry, bo właściwie nie wiemy, dlaczego w teatrach nie mogą się odbywać spektakle. Otwarte są centra handlowe, sklepy, restauracje i kluby, natomiast teatry pozostają zamknięte. Tymczasem u nas można przecież zapewnić dużo lepsze środki ochrony niż w restauracji czy klubie. Widzowie mogliby nosić maseczki i zachowywać odpowiedni dystans społeczny, zapewniając na przykład tylko jedną trzecią widowni. No, ale wybrano taki model, w rezultacie pracujemy teraz sami dla siebie, bo trzeba wiedzieć, że cały czas mamy próby. Sytuacja nie jest ciekawa także w tym zakresie, że nie wiadomo, co się stanie z naszą publicznością, która zwyczajnie może się odzwyczaić od chodzenia do teatru. Mimo wszystko, staramy się jednak jakoś sobie radzić, a poza tym liczymy, że w końcu jednak zaczniemy grać.



Obecne czasy są przykre, smutne i zarazem bardzo ciężkie

Izabela Kapias, aktorka



Wiele ważnych i popularnych imprez nie doszło do skutku. Część nie odbyła się na skutek zakazów i obostrzeń epidemicznych, ale znaczna część ma też fakt, że obecnie ludzie obawiają się przychodzić do teatru, na koncert czy ogólnie na imprezę masową. Tymczasem często prowadziłam tego typu imprezy. W tegorocznym grafiku miałam zarezerwowanych wiele terminów, jednak większość zaplanowanych wydarzeń nie doszła do skutku. Jesienią dostałam natomiast propozycję pracy w serialu „Na dobre i na złe”, gdzie gram Lenkę – dziewczynę „tu stela”, czyli ze Śląska Cieszyńskiego, która mówi zarówno po polsku, jak i po czesku. Na planie serialu byłam po raz pierwszy w październiku. Przed wyjazdem do Warszawy musiałam zrobić badania, czy nie choruję na koronawirusa. Zresztą to są nowe wymagania w produkcjach filmowych. Natomiast na planie filmowym jest stale obecny ratownik medyczny, który dysponuje szybkimi testami i stosuje je, jeśli tylko istnieje podejrzenie, że ktoś może być osobą zarażoną. W ten sposób producent chroni ekipę pracującą przy serialu.

Przemysław Orszulik, muzyk i wokalista



Zapewne wielu artystom brakuje teraz kontaktu z publicznością, mnie również. Mój ostatni koncert „na żywo” odbył się latem w czesko-cieszyńskim Avionie. Dlatego bardzo się ucieszyłem, kiedy tydzień temu spotkałem się na próbie z członkami grupy muzycznej, w której gram jako klawiszowiec. Było naprawdę super. Ale w czasie epidemii koronawirusa stale staram się ćwiczyć i rozwijać muzycznie, choć przymusowa przerwa sprawiła, że trochę już wypadłem z swoistego koncertowego rytmu. Zapewne więc troszkę potrwa, zanim znowu wpadnę w te tryby. Z drugiej strony ten nietypowy czas daje mi też pewien komfort. Po prostu nic mnie nie ogranicza i muzycznie mogę robić, co chcę. Artyści wykorzystują też możliwości, jakie daje nam współczesna technologia. W sumie epidemia doświadczyła nas w dobrych czasach, ponieważ możemy radzić sobie na przykład z pomocą mediów społecznościowych. Takiej aktywności nie da się jednak porównać z koncertami na żywo, dlatego każdy z nas z niecierpliwością czeka na moment, kiedy znowu spotka się ze swoją publicznością.

Zebrał: Witold Koźdoła

Niższe podatki problemem dla gmin

Dokończenie ze str. 1

Karwina przewidziała w budżecie blisko ćwierć mld koron na inwestycje. Ma zostać dokończona budowa kompleksu sportowego obok Akademii Handlowej oraz remont trzech kamienic na rynku we Frysztacie. Rozpocznie się modernizacja krytego basenu.

Trzytnic przewiduje na przyszły rok deficyt w wysokości 63 mln koron (dochody 636 mln, wydatki 699 mln). Uchwałę budżetową przyjęto w ub. wtorek.

– W projekcie budżetu musieliśmy uwzględnić planowane zniesienie wynagrodzenia superbrutto jako podstawy do obliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych. W przypadku Trzyńca obliczyliśmy, że nasze dochody

będą w związku z tym o 60 mln koron niższe – zwrócił uwagę Ivo Kalaleta, wiceprezydent miasta. Dodał, że należy się spodziewać dalszych strat finansowych, związanych z rządowymi obostrzeniami. W efekcie władze miasta założyły, że dochody w budżecie będą o 100 mln koron niższe niż w bieżącym roku. Wydatki inwestycyjne trzeba będzie ograniczyć do minimum. Niemniej niektóre będą realizowane, w tym remonty szkół. Rozpocznie się także budowa parkingu wielo-poziomowego na Sośnie.

Podobna sytuacja – deficytowy budżet i wykorzystanie rezerw finansowych, dotyczy także Wędrzyni, gdzie uchwałę budżetową przyjęto w piątek. – Uchwaliliśmy budżet w wysokości 107 mln koron, dochody wynoszą 71 mln. Na szczęście, dzie-

ki rezerwom, mamy z czego pokryć różnicę. W naszym przypadku nie jest tak źle. – Zastępca wójta Wędrzyni, Bogusław Raszka, podszedł do sytuacji z umiarkowanym optymizmem. Poinformował nas, że w uchwalonym budżecie przewidziano 3 mln koron na remont Domu PZKO „Czytelnia”, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze. (dc)

Zasadniczy wpływ na budżety jednostek samorządowych w RC ma mieć zniesienie wynagrodzenia superbrutto, czyli dotychczasowej podstawy do obliczenia podatku od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia. Składa się ono z wynagrodzenia brutto podwyższonego o składki na ubezpieczenia społeczne uiszczane przez pracodawcę. Zmiana będzie korzystna dla pracowników, natomiast negatywnie wpłynie na budżety publiczne. W ub. tygodniu Senat wprowadził poprawki do projektu tzw. pakietu podatkowego. Projekt wrócił do Sejmu. Wynagrodzenie superbrutto mają

zastąpić dwie stawki podatku dochodowego w wysokości 15 i 23 proc. Prócz tego wzrośnie kwota zwolniona od opodatkowania. Częściową rekompensatą dla województw i gmin ma być podniesienie procentowego udziału jednostek samorządowych we wpływach z podatków. Dzisiaj ma się odbyć spotkanie premiera i ministra finansów z prezydentem. Andrej Babiš i Alena Schillerová będą się starali przekonać Miloša Zemana do pakietu podatkowego. Zeman ma do niego zasadnicze uwagi, w związku z czym zapowiedział, że nie podpisze tej nowelizacji.



• Rada Miasta Trzyńca głosowała nad uchwałą budżetową w hali sportowej. Powodem był reżim sanitarny. Fot. ŠÁRKA SZLAUROVA

Nadzór autorski ma wykonywać autor

Architekt Wiesław Kubica jest autorem projektu nowego dworca autobusowego w Czeskim Cieszynie. Nie może się pogodzić z faktem, że nadzór autorski nad budową będzie wykonywała inna firma, wyłoniona przez władze miasta w osobnym przetargu.

Danuta Chlup

W 2016 roku wygrał pan przetarg na projekt dworca autobusowego. I dworzec będzie według tego projektu budowany?

– Tak. Z tym, że w momencie, kiedy przetarg został ogłoszony, budżet projektu miał wynosić ok. 30 mln koron netto (bez VAT). Taka informacja pojawiła się w materiałach przetargowych. Moja cena za wykonanie projektu opiewała na nieco ponad 1,2 mln koron netto. Niestety w ciągu tych czterech lat, które upłynęły, okazało się, że cena nie będzie wynosiła 30, ale 83 mln za realizację dworca autobusowego oraz następnych 15-20 mln koron netto za dodatkowe inwestycje. Budżet inwestycji ma zawsze wpływ na cenę projektu. Moja spółka musiała z własnych pieniędzy pokryć koszty dokonania projektu. Zwróciłem się do władz miasta o podniesienie wynagrodzenia, lecz moja prośba nie spotkała się ze zrozumieniem i została odrzucona.

Jak skończył się ogłoszony przez miasto Czeski Cieszyn przetarg na nadzór autorski?

– Odbyły się nawet trzy przetargi. Pierwszy został anulowany, ponieważ nikt się nie zgłosił. Nie zostałem o nim poinformowany, chociaż władze miasta przeformowały, a o c i a z m i a s t a p r z e k o n u j a, że tak. W trakcie trwania przetargu odpowiedzią była – Odbyły się nawet trzy przetargi. Pierwszy został anulowany, ponieważ nikt się nie zgłosił. Nie zostałem o nim poinformowany, chociaż władze miasta przeformowały, a o c i a z m i a s t a p r z e k o n u j a, że tak. W trakcie trwania przetargu odpowiedzią była –

Przetarg na projekt nie obejmował nadzoru autorskiego nad budową?

– Nie, w umowie o dzieło nie było ustaleń o nadzorze autorskim. Byłem naiwny, nigdy wcześniej nie spotkałem się z sytuacją, by inwestor nie rozumiał znaczenia nadzoru autorskiego. Tylko architekt, który przygotował projekt, jest w stanie go obronić. Wykonawca budowy zawsze szuka sposobu na obniżenie jej kosztów, taki jest po prostu biznes, natomiast nadzór autorski jest od tego, aby zatroszczyć się o właściwą jakość wykonania. Zadaniem autora jest uzasadnić, dlaczego mają być zastosowane takie, a nie inne rozwiązania w przestrzeni publicznej, detale architektoniczne, materiały budowlane. Dba ponadto o wzajemne dopasowanie kolorów, elementy wyposażenia wnętrza, design urządzeń elektrycznych, oświetlenie i tak dalej. Ktoś obcy, kto wykonuje nadzór zamiast autora, nie zna jego wizji, nigdy nie zna projektu tak, jak sam autor. Podczas mojej ponaddwudziestoletniej kariery zawodowej nie spotkałem się nigdy z czymś takim, aby inwestor

publiczny ogłaszał osobny przetarg na nadzór autorski.

Z lokalnych projektów realizowałem na przykład halę sportową dla szkoły podstawowej w Trzyńcu-Lyżbicach czy też drugi i trzeci etap fabryki Dongwon w Trzyńcu-Końskiej za ponad 150 mln koron. Za każdym razem wykonywałem nadzór autorski.

Jak będzie wyglądał budynek dworca?

– Cały projekt dworca autobusowego to budynek centralny z dużym zadaniem przystanków autobusowych, z drogami oraz parkingami dla niespełna dwustu samochodów. Budynek składa się z przeszklonej poczekalni dla podróżnych z wysokimi sufitami i świetlikami oraz z zaplecza dla kierowców z otwartym atrium, znalazło się miejsce na sprzedaż biletów czy komfortowe toalety. Zaplecze zbudowane będzie z cegły, czym nawiązujemy do wyglądu historycznego dworca kolejowego. Będzie to nowoczesny, choć mały budynek. Ale nawet w tym małym obiekcie jest ważne, jak będą wyglądały detale, jak poszczególne elementy będą ze sobą współgrały.

dałem urzędnikom ratusza na dziesiątki e-maili, dzwonili do mnie wiele razy. Pytania pochodziły od firm budowlanych, które startowały w przetargu na realizację dworca. Nikt przy tym nawet nie wspomnieli, że miasto ogłosiło również przetarg publiczny na wykonanie nadzoru autorskiego. W drugim przetargu, o którym mi nie powiedziano, brałem udział jako jedyny kandydat. Oficjalnie miasto anulowało przetarg dlatego, że otrzymano tylko jedną ofertę. Miasto argumentuje, że zaproponowana przeze mnie cena za nadzór autorski była wyższa od ceny wypracowania projektu. To prawda. Ale prawdą jest też to, o czym już mówiłem wcześniej, że miasto odmówiło podniesienia ceny projektu, pomimo że objętość prac projektanckich wzrosła ponad

trzy razy. Według standardów Czeskiej Komory Architektów wynagrodzenie za taki projekt powinno mieścić się w przedziale od 6 do 7,5 mln koron netto.

Trzeci przetarg wygrało konsorcjum firmy budowlanej i consultingowej. Poza tym z kryteriów przetargu wynika, że nadzór autorski może wykonywać osoba, która nie jest architektem ani nawet projektantem, lecz jest technikiem budowlanym. Ciekawe jest to, że wykonawca nadzoru autorskiego będzie musiał zapewnić w razie potrzeby udział projektanta na dniach kontrolnych na budowie. Jednak ze mną i moimi współpracownikami nikt na ten temat nie rozmawiał.

Jak będzie wyglądał budynek dworca?

– Cały projekt dworca autobusowego to budynek centralny z dużym zadaniem przystanków autobusowych, z drogami oraz parkingami dla niespełna dwustu samochodów. Budynek składa się z przeszklonej poczekalni dla podróżnych z wysokimi sufitami i świetlikami oraz z zaplecza dla kierowców z otwartym atrium, znalazło się miejsce na sprzedaż biletów czy komfortowe toalety. Zaplecze zbudowane będzie z cegły, czym nawiązujemy do wyglądu historycznego dworca kolejowego. Będzie to nowoczesny, choć mały budynek. Ale nawet w tym małym obiekcie jest ważne, jak będą wyglądały detale, jak poszczególne elementy będą ze sobą współgrały.

Wiesław Kubica

pochoździ z Czeskiego Cieszyna i po latach wrócił do rodzinnego miasta. Studiował w Krakowie, w Pradze, a także w Knoxville w amerykańskim stanie Tennessee. Pracował w Pradze w biurach architektonicznych Doležal a Malinský (DaM), Cigler Marani architects, ale też w japońskiej korporacji Takenaka GmbH. W 2007 roku założył w stolicy Czech własne biuro architektoniczne 7s architektonická kancelář. Przygotował do tej pory ponad 300 projektów, zrealizował dziesiątki budynków.

Komentarz ratusza

Po przeprowadzeniu wywiadu z architektem Wiesławem Kubicą zwróciliśmy się do rzeczniczki Urzędu Miasta w Czeskim Cieszynie, Marceli Hladkiej, z pytaniem do władz miasta, dlaczego przeprowadzono dwa odrębne przetargi – na projekt i na nadzór autorski. Rzeczniczka odesłała nas do opublikowanego na Facebooku stanowiska z dnia 7 bm., podpisanego przez burmistrza Gabrięla Hřebackową oraz jej zastępców Vítu Slováką i Tomáša Pavelka. W dokumencie tym władze miasta przekonują, że nie ma obaw, iż zlecenie nadzoru autorskiego innemu podmiotowi niż samemu autorowi – Wiesławowi Kubicy – będzie miało negatywny wpływ na wysokość kosztów oraz jakoś budowy: „Obecność autora projektu (w roli nadzoru autorskiego – przyp. red.) nie zagwarantuje, że nie wystąpi konieczność dodatkowych prac i nie dojdzie do podwyższenia kosztów projektu (...) Przestrzeganie ogólnej jakości budowy należy do nadzoru technicznego inwestora. Jeśli chodzi o ostateczny wygląd budynku, to zleceniodawca nie ma żadnych powodów, aby wprowadzać jakiegokolwiek zmiany w stosunku do opracowanej dokumentacji, która została wykonana zgodnie z wymogami zleceniodawcy”.

Władze ratusza dołączyły do swojego stanowiska analizę prawną przeprowadzoną przez firmę konsultingową PMA tender z Brna. Prawnik Michal Šilhánek wyraża opinię, że „żadna ustawa nie stanowi, iż nadzór autorski może wykonywać wyłącznie autor dokumentacji projektowej”. I dalej pisze: „Miasto Czeski Cieszyn, decydując się na wybór osoby wykonującej nadzór autorski w osobnym przetargu, nie pogwałciło żadnych przepisów prawa”. Z drugiej strony prawnik przytacza opinię Czeskiej Izby Autoryzowanych Inżynierów i Techników, z której wynika, że nadzór autorski wykonuje autor projektu. Inne rozwiązanie jest stosowane przede wszystkim w sytuacjach, kiedy nie jest to możliwe z powodu choroby lub śmierci autora, utraty uprawnień albo też wtedy, gdy autor projektu sam nie chce wykonywać nadzoru. (dc)

• Architekt Wiesław Kubica. Fot. DANUTA CHLUP



Michael Morys-Twarowski

Branni



• Jan Branny (1841-1917), rolnik w Sibicy nr 6. Źródło: zbiory Stanisława Konopki z Cieszyna.

Skąd to nazwisko?

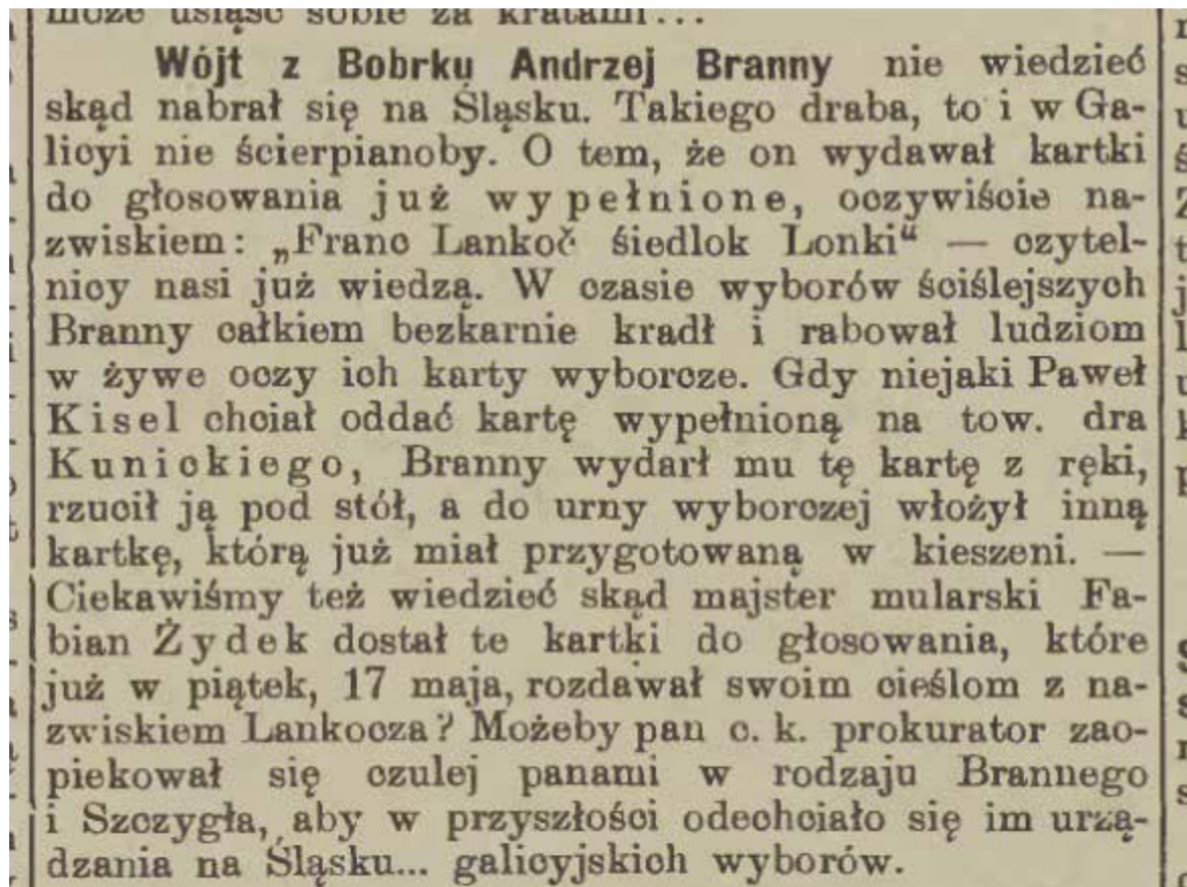
Wedle opracowań językoznawczych, nazwisko Branny wywodzi się od słowa „branny”, w gwarze cieszyńskiej znaczącego tyle, co „opalony, ogorzały” (np. „branny kóniczek” to „gniady koń”), albo od słowa „brana, brona”, znaczącego tyle, co „brama”. Pierwsza etymologia wydaje się bardziej prawdopodobna, bo Branny to nazwisko związane bodaj tylko ze Śląskiem Cieszyńskim. Warto też rozważyć opcję, czy to nie jest spolszczony wariant węgierskiego nazwiska Brányi.

Skąd ten ród?

Ród Brannych (a przynajmniej jego linia z Księstwa Cieszyńskiego) wywodził się najprawdopodobniej z jednej z miejscowości położonych koło Cieszyna, być może z Mistrzowic lub Żukowa. Przejrzanie ksiąg gruntowych powinno rzucić więcej światła na tę kwestię.

Gdzie doczytać?

- Leon Branny, „Książd T. i inne wspomnienia”, Wyd. Jan Branny, red. Jarosław Jot-Drużycki, Czeski Cieszyn 2019
- Leon Miękina, „Po bobreckich śladach... W stulecie powstania cmentarza, kościoła, seminarium nauczycielskiego w Bobrku koło Cieszyna”, Cieszyn 2010 (informacje dotyczące Andrzeja Brannego, wójta Bobrku)
- Michael Morys-Twarowski, „Branni z Sibicy koło Cieszyna – dzieje chłopskiego rodu od XVIII do początku XX wieku”, Rocznik Muzeum Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie” 5, 2017 (artykuł dostępne online w serwisach academia.edu i depot.ceon.pl)
- Branny – genealogia, <http://przodkowiecieszyna.blogspot.com/2014/09/branny-genealogia.html> (materiały do genealogii rodu).



• „Robotnik Śląski” (1907, nr 22) oskarżał Andrzeja Brannego, wójta Bobrku, o fałszerstwa wyborcze.

Branni to jeden z najstarszych rodów na Śląsku Cieszyńskim. Bez przesady można napisać, że ich dzieje to materiał na opasłą książkę. Kiedy w XVII wieku zjawiają się na kartach ksiąg metrykalnych, byli już podzieleni na kilka linii.

Mieszkałi przede wszystkim w podcieszzyńskich wsiach, ale również w Cieszynie. W najstarszej księdze przyjęć do prawa miejskiego, z której dziś tylko z indeksu, pod nr 1629 odnotowano tkacza Miłkołaja Brannego, a pod 1641 rokiem zajmującego się tą samą profesją Wacława Brannego.

Czyrnek, czyli Branny

Dużym problemem w poszukiwaniach genealogicznych jest używanie przez naszych przodków dwóch (czasami nawet trzech) nazwisk. Sytuacja ustabilizowała się dopiero w XVIII wieku. Ród Brannych dostarcza tutaj przykładu.

W 1629 roku Jerzy Czyrnek (starszy) z Mostów koło Cieszyna kupił sobie młyn w Mistrzowicach. W 1644 roku nabył go jego syn, Jerzy Czyrnek (młodszy), który jednak w spisie powinności chłopskich sporządzonym trzy lata później występuje jako Jerzy Branny. Z kolei syn Jerzego Brannego nazywa się Jan Czyrnek.

Zdecydowanie częściej podwójne nazwiska notowane w księgach gruntowych niż w księgach metrykalnych. Tak więc jeżeli w metrykach z XVII czy początku XVIII wieku brakuje interesującego nas nazwiska, warto sprawdzić księgi gruntowe, bo możliwe, że nasi przodkowie używali innego.

Linia z Sibicy nr 6

Pierwszym Brannym zamieszkałym w Sibicy był Adam Branny, który osiedlił się w tej miejscowości przed 1719 rokiem, a w 1740

roku kupił grunt siedlaczy, oznaczony później numerem 6. Gospodarstwo to przechodziło z ojca na syna, a kolejnymi właścicielami byli Jerzy (ok. 1710-1775), Jan (1749-1806), Jan (1784-1828), Andrzej (1805-1849) i Jan (1841-1917).

Ten ostatni był ważną postacią w dziejach Sibicy. Jako wójtowi w 1880 roku przypadł mu zaszczyt przywitania cesarza Franciszka Józefa, który zjawił się z wizytą nad Olzą. Z trzecią żoną Justyną ufundował krzyż obok miejscowego kościoła. W jego domu funkcjonowała czytelnia Towarzystwa Szkoły Ludowej. Oprócz tego należał do Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego, znalazł się w komitecie wyborczym księdza Ignacego Świeżego (1885) i w Komitecie organizacyjnym wiecu polskiego w Cieszynie (1908). Słowem, modelowy przykład działacza narodowego.

Spośród synów Jana Brannego trzech przeżyło dzieciństwo. Najstarszy Andrzej (1865-1900) był rolnikiem w Sibicy. Jego synem z kolei był Ernest Branny (1898-1937), komendant miejscowej Straży Pożarnej. Średni Rudolf (1879-1968) mieszkał przez pewien czas w Styrii. W okresie międzywojennym dzierżawił folwark w Kostkowicach i Simoradzu, czyli już po polskiej stronie. Z kolei najmłodszy Alojzy (1883-1941) był polskim działaczem narodowym. Kiedy w 1918 roku ówczesny sibicki wójt, Paweł Tomanek, odmówił złożenia przysięgi wierności Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i stracił urząd, w jego miejsce mianowano

właśnie Alojzego Brannego. Później przeniósł się do Żukowa Górnego, gdzie również wybrano go wójtem.

Linia z Sibicy nr 39

Nie była to jedyna linia rodu Brannych, osiadła w Sibicy. W połowie XIX wieku właścicielem gospodarstwa pod numerem 39 był Jan Branny, żonaty z Zuzanną Ciencią. Jego dwóch synów odnalazłem na łamach lokalnej prasy. Starszy Jan (1849-1907), dziedzic rodzinnego gruntu, należał do Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego i Związku Śląskich Katolików. Młodszy Paweł (1851-1943), zagrodnik w Sibicy nr 31, wspierał biedne dzieci z polskiej szkoły ludowej w Cieszynie, prowadzonej przez Macierza. W 1901 roku przekazał na obiady 2 korny, rok później 67 główek kapusty. Niby nic wielkiego, ale takich gospodarzy było całkiem sporo – rodo bardzo ładny przejaw solidarności Polaków z Księstwem Cieszyńskim.

A tak Pawła opisywał jego wnuk Leon Branny: „Posługiwali się piękną gwarą śląską. Lubilem im się

przysłuchiwać. Nigdy nie wtrącałi słów niemieckich, jakie zaczęły się panoszyć z naporem określeń technicznych przełomu XIX i XX wieku. Jeśli zachodziła potrzeba, posłużyli się dłuższymi określeniami narzecza w zakresie przedmiotu sprawy. Miało to sens głębszy, niepolegający tylko na obawie niezgrabnego czy błędnego wybrzmienia nazwy niemieckiej. Starzyk czuli się Polakami z krwi i kości i szanowali tradycję odziedziczoną po przodkach”.

Linia z Mostów koło Cieszyna

Dwóch Brannych z Mostów koło Cieszyna zostało wójtami, ale nie rodzinnej miejscowości. Chodzi o synów Jerzego, chałupnika pod numerem 50, i Anny z domu Baroń. Młodszy Andrzej (1860-1938) mieszkał w Bobrku (obecnie w granicach Cieszyna), wielokrotnie wybierano go przełożonym gminy. Popierał polski ruch narodowy, ale – jeżeli wierzyć „Robotnikowi Śląskiemu” – miał na koncie fałszerstwa wyborcze (chodziło o wybory

do Sejmu Krajowego w Opawie w 1907 roku).

Starszy Jerzy (ur. 1857) przez pewien czas gospodarował w rodzinnej wiosce, później przeniósł się do Grodziszca, gdzie został wójtem.

Synem Jerzego był Jan (1887-1967), urodzony w Mostach koło Cieszyna, który później był nauczycielem m.in. w Mostach koło Jabłonkowa. W wielu publikacjach podaje się błędnie, że przyszedł na świat właśnie w tych ostatnich.

I wiele innych

Co najmniej od XVIII wieku nazwisko Branny pojawia się na Brandyse i w Boguszowicach, od XIX wieku w Żukowie. Słowem, opracowanie pełnej genealogii rodu Brannych to zajęcie na co najmniej kilka lat poszukiwań. Ciekawym tropem, który warto rozważyć, są ewentualne powiązania śląskich Brannych z węgierskim rodem szlacheckim Brányi de Dubnicza, którego przedstawiciele w XIX wieku podpisali się „Branny von Dubnicza”. ▲



Kompleksowe usługi to nasza specjalność

Czeskocieszyńska spółka Prosystem działa na rynku od 28 lat, a z jej produktów i rozwiązań informatycznych korzystają takie firmy i instytucje, jak spółka OKD, elektrownia jądrowa Dukovany, Czeski Bank Narodowy czy Centralny System Ratownictwa Medycznego Pragi. I pomyśleć, że kiedy zaczynałem moją przygodę z informatyką, komputery zajmowały całe piętra. Dziś takie urządzenia można oglądać tylko w muzeum – rozpoczyna swą opowieść współwłaściciel spółki, Marian Kadłubiec.

Na co dzień Prosystem zajmuje się szeroko rozumianymi usługami informatycznymi, od administrowania sieciami komputerowymi i dostarczania sprzętu komputerowego, po tworzenie specjalistycznego oprogramowania, aplikacji, baz danych czy narzędzi internetowych. – Naszymi klientami są między innymi zakłady przemysłowe, które z pomocą komputerów i systemów informatycznych kierują procesami produkcji. Do naszych największych partnerów należy na przykład spółka OKD, gdzie niemal całe wydobycie węgla nadzoruje nasze oprogramowanie – mówi Marian Kadłubiec.

Cieszyński biznesmen jeszcze przed aktywną rewolucją ukończył cybernetykę na Politechnice w Brnie. – Swoją karierę zaczęliśmy zaś ze współnikiem Radkiem Parłickim – zresztą jak prawie wszystkie firmy z podobnym stażem – po tym, gdy doszło w naszym kraju do przemian ustrojowych. Dla nas, młodych wtenczas ludzi, pojawiły się nowe wyzwania, nowe szanse i nowe możliwości – wspomina.

Spółka Prosystem powstała w 1992 r. Na samym początku zajmowała się dostawami sprzętu komputerowego. Z czasem zajęła się także tworzeniem nowoczesnego oprogramowania. – Lata 90. to był czas, gdy powstawało wiele firm, tymczasem w branży IT brakowało wszystkiego. I w odpowiedzi na potrzeby klientów rozszerzaliśmy naszą działalność. Cały czas stawiamy przy tym na ludzi młodych. Są to bardzo dobrze wykształceni

specjaliści z różnych dziedzin IT, otwarci na nowe pomysły i technologie – stwierdza mój rozmówca. – A naszą ofertę kierujemy głównie do lokalnych firm w regionie, choć nie tylko. Jednym z naszych klientów jest duża zagraniczna spółka, której nasze oprogramowanie pomaga w prowadzeniu sieci kilkudziesięciu sklepów z odzieżą na terenie Czech i Słowacji – dodaje.

Jego zdaniem, mimo konkurencji ze strony światowych gigantów na rynku cały czas jest miejsce dla takich firm jak Prosystem. – Wszystko dlatego, że małe, prężne firmy potrafią elastycznie reagować na zapotrzebowanie rynku i zawsze będą istnieć podmioty, które potrzebują kompleksowych usług IT oraz indywidualnego podejścia do rozwiązywania swoich potrzeb. Poza

tym w większości przypadków współpraca z klientem nie kończy się na sprzedaży licencji oprogramowania. Sprzęt trzeba przecież serwisować, a ponadto życie stale przynosi firmom nowe wyzwania, dlatego oprogramowanie jest ciągle rozwijane – tłumaczy Marian Kadłubiec i dodaje, że spółka Prosystem jest obecnie w trakcie wdrażania systemu B2B, e-shopu (www.elmaxshop.cz) oraz specjalistycznego systemu finansowego dla smartfonów (Appstore:fortipay), który służy do transgranicznych przekazów pieniężnych w różnych walutach.

Co ciekawe, w ostatnim czasie Prosystem poszerzył też swoją działalność o wynajem powierzchni biurowych i mieszkalnych. Odnowione kamienice nie tylko oferują przyjemne miejsce do mieszkania i pracy, ale poprawiają też wizerunek miasta jak całości. A w reakcji na aktualną sytuację i zapotrzebo-



• Spółka Prosystem stawia przede wszystkim na ludzi młodych (Marian Kadłubiec stoi czwarty z lewej). Fot. WITOLD KOZDŃ

wanie rynku, spółka nawiązała współpracę z grupą młodych ludzi, którzy po powrocie na Zaolzie, szukając miejsca, z którego mogli pracować na odległość, zdecydowali się otworzyć w Czeskim Cieszynie nowe centrum coworkingowe.

– Coworking Smetana zaczynają działać od stycznia, a szczegóły można znaleźć na Facebooku. Jeśli chodzi o przyszłość, branża IT została najmniej dotknięta przez aktualną sytuację epidemiczną, a ostatnich kilka miesięcy to był dobry czas dla naszej firmy – przekonuje biznesmen. Zastrzega jednak, że obecna sytuacja wcale go nie cieszy. – Zdajemy sobie sprawę, że nasza przyszłość jest ściśle związana z przyszłością naszych klientów, z którymi zresztą często współpracujemy od początku naszej działalności i którzy z biegiem czasu stali się nierzadko naszymi osobistymi przyjaciółmi – stwierdza. (wik)

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Bezdomność w czasach epidemii

Życie ludzi pozabawionych dachu nad głową zawsze jest ogromnie trudne. W czasach epidemii, kiedy wszyscy jesteśmy pochłonięci własnymi problemami i własnym strachem, zjawisko bezdomności jest bodaj jeszcze bardziej uciążliwe i niepokojące.

Bezdomni nie pasują do naszego świata i do naszego życia, dla wielu w sycy i posiadających własny, ciepły kąt stwarzają potencjalne zagrożenie – mogą przecież zaburzyć ważny dla ogółu społeczeństwa ład i porządek. Teraz – boimy się – na dodatek mogą nas zarazić wirusem. W ubiegłym roku w całym kraju żyło, według oficjalnych statystyk, ok. 23 800 bezdomnych, w tym – ok. 2600 dzieci. Najwięcej w Pradze i województwie morawo-śląskim (odpowiednio 3250 i 3540 osób). Połowa spędza dni i noce na ulicy, połowa korzysta przynajmniej od czasu do czasu z pomocy przetrzynnych domów azylowych i noclegowni. Wśród lokatorów domów azylowych przeważają kobiety z dziećmi. Pod gołym niebem (często dostownie) wiodą życie głównie mężczyźni. Należy

przypuszczać, że tej zimy liczba bezdomnych będzie o wiele wyższa.

Z covidem

na kartonowym postaniu Problem bezdomności, stary jak sama ludzkość, od zawsze też zachęcał do szukania odpowiedzi na pytania dotyczące takich tematów, jak bieda, mądra polityka mieszkaniowa, przyczyny wykluczenia społecznego, bezrobocie, ale także przeróżne patologie społeczne – alkoholizm, narkomania, prostytucja, przestępczość, zagrożenie epidemiologiczne. Ten ostatni problem jest niezwykle aktualny właśnie teraz, kiedy z koronawirusem zmagamy się wszyscy – niezależnie od tego, czy przebywamy w przytulnym mieszkaniu, czy w prowizorycznym namiocie gdzieś koło torów kolejowych. Z tą różnicą, że niewątpliwie bardziej komfortowe jest chorowanie we własnym łóżku, niż na postaniu z wilgotnych kartonów i szał. Już wiosną, kiedy pandemia dopiero się w nas rozkręcała, w województwie morawo-śląskim do obiektów Armii

Zbawienia codziennie trafiało dwa razy więcej potrzebujących, aniżeli w miesiącach przed pandemią. O pomoc materialną, środki higieny osobistej, śpiwory czy artykuły spożywcze, a także o pomoc w załatwieniu jakiegos zasiłku czy renty prosi w ośrodkach opieki społecznej, organizacjach dobroczynnych czy w samorządach coraz więcej mężczyzn i kobiet. Wielu potrzebujących trafia w tych dniach właśnie do ośrodków Armii Zbawienia. Ale nie tylko tam – w każdym mieście i większej gminie znajduje się jakiś punkt pomocy społecznej – właścicielka czeskiego Caritasu (Charita ČR), ośrodek Diakonii, Adry, dom noclegowy dla bezdomnych, miejsce, gdzie można dostać czystą odzież, środki czystości, jedzenie. Warto jednak wiedzieć, że pandemia nie tylko mocno skomplikowała życie ludziom najuboższym, ale także samym organizacjom i stowarzyszeniom, które na co dzień zajmują się niesieniem pomocy. Niektóre były zmuszone w wyniku covidowych obostrzeń ograniczyć zakres pracy, innym kwarantanna okroiła grono pracowników i

wolontariuszy, jeszcze innym za rzędo brakować pieniędzy. Jeden przykład z wielu, ale bardzo wymowny: Przed pandemią niektórzy bezdomni pracowali, sprzedając czasopismo „Novy Prostor”. Niestety pandemia sprawiła, że pismo straciło czytelników. Ulice opustoszały, ludzie siedzieli w domach, sprzedawcy nie mieli szansy. A przecież zarabając, żyli nadzieją, że uda im się odmienić życie. Nakład pisma niestety zmniejszył się w czasach koronawirusowych o 80 proc.

Każdy może pomóc

W naszym kraju działa organizacja skupiająca podmioty profesjonalnie zajmujące się problematyką osób bez dachu nad głową. Jest to Stowarzyszenie Domów Azylowych w RC – Sdružení azylových domů v ČR. Pomóc ludziom w potrzebie może jednak każdy z nas. Darując żywność, niepotrzebne części garderoby, koce, śpiwory... Wspierając organizację charytatywne finansowo. Teraz, w czasie pandemii, jest to szczególnie aktualne. Jak podkreślają epidemiolo-

dzy i lekarze, osoby bezdomne ze względu na osłabiony system odpornościowy, niewłaściwy sposób odżywiania, a także brak higieny bezdomni pracowali, sprzedając czasopismo „Novy Prostor”. Niestety pandemia sprawiła, że pismo straciło czytelników. Ulice opustoszały, ludzie siedzieli w domach, sprzedawcy nie mieli szansy. A przecież zarabając, żyli nadzieją, że uda im się odmienić życie. Nakład pisma niestety zmniejszył się w czasach koronawirusowych o 80 proc.

W naszym kraju działa organizacja skupiająca podmioty profesjonalnie zajmujące się problematyką osób bez dachu nad głową. Jest to Stowarzyszenie Domów Azylowych w RC – Sdružení azylových domů v ČR. Pomóc ludziom w potrzebie może jednak każdy z nas. Darując żywność, niepotrzebne części garderoby, koce, śpiwory... Wspierając organizację charytatywne finansowo. Teraz, w czasie pandemii, jest to szczególnie aktualne. Jak podkreślają epidemiolo-

Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 1992

Branża: informatyczna

Liczba pracowników: 9

Kontakt:

737 01 Czeski Cieszyn, ul. Smetany 217/22

Tel.: +420 558 713 392

Mail: prosystem@prosystem.cz

Web: www.prosystem.cz

Bez taryfy ulgowej

Fortuna Liga nie zwalnia obrotów nawet w okresie przedświątecznym, pędząc do przodu bez taryfy ulgowej. W tym roku piłkarze zaliczą jeszcze trzy kolejki – najbliższą dziś, ostatnią 23 grudnia. W weekendowych meczach 11. kolejki remis na boisku Czeskich Budziejowic wywalczyła Karwina, a komplet punktów Ostrawa w domowym starciu z Bohemians Praga.

Janusz Bittmar

Futbolu w walecznym, ale bardzo niedokładnym spotkaniu w Czeskich Budziejowicach było jak na lekarstwo. Karwiniacy po ubiegłotygodniowym sensacyjnym zwycięstwie z Pilzmem przystępowali do drugiego z rzędu wyjazdowego pojedynku w roli lekkiego faworyta. W pierwszej połowie goście wywalczyli się z tej roli, prowadząc w 7. minucie po pięknej bramce z rzutu wolnego w wykonaniu Albańczyka Kristiego Qose 1:0. Po zmianie stron obraz gry uległ radykalnej zmianie, albowiem karwiniacy nastawili się na defensywę, oddając pole gry gospodarzom. W szarpanym meczu, w którym najwięcej kilometrów nabiegali sędziowie, zrodził się zasłużony remis. Punkt wystrzelił Czeskim Budziejowicom w 64. minucie Brandner, wykorzystując błąd bramkarza Petra Bolka.

Trzy punkty wymęczeni w piętkowym pojedynku z Bohemians Praga piłkarze Banika, którzy pokonali Kangury po bramce Adama Jánoša. Banik od 47. minuty grał z przewagą jednego zawodnika w polu, ale w gęstej mgłę zgubił receptę na łatwe zwycięstwo z osłabionym rywalem. Trener Ostrawy, Luboš Kozel, wciąż szuka pomysłu na atrakcyjną grę, pytanie, ile czasu mu jeszcze pozostało. Po tym, jak posadę w bułgarskim klubie Ludogorec Razgrad stracił był szkoleniowiec reprezentacji RC Pavel Vrba, dwóch czeskich trenerów w Fortuna Lidze może się na poważnie martwić, co przyniesie najbliż-



• W akcji legia cudzoziemska: w pojedynku o piłkę brazylijski pomocnik MFK Karwina, Jean Mangabeira (z prawej) i holenderski napastnik Dynama, Mick Van Buren. Fot. mfkkarwina

sza przyszłość. 57-letni Vrba, który jak na razie zaprzecza wszelkim spekulacjom dotyczącym swojego powrotu do czeskiej ligi, bliżej ma bionym rywalem. Trener Ostrawy, Luboš Kozel, wciąż szuka pomysłu na atrakcyjną grę, pytanie, ile czasu mu jeszcze pozostało. Po tym, jak posadę w bułgarskim klubie Ludogorec Razgrad stracił był szkoleniowiec reprezentacji RC Pavel Vrba, dwóch czeskich trenerów w Fortuna Lidze może się na poważnie martwić, co przyniesie najbliż-

W Karwinie panuje natomiast spokojna, przedświąteczna atmosfera, spotęgowana wywalczonym remisem z ambitnymi Czeskimi Budziejowicami. – W kalendarzu For-

tuna Ligi zrobiło się w grudniu tak ciasno, że cieszymy się z każdego zdobytego punktu – podkreślił Juraj Jarábek, szkoleniowiec MFK Karwina, który już dziś poprowadzi zespół do kolejnej walki o pierwszoligowe punkty, nad Olzą od godz. 14.00 zaprezentuje się bowiem FK Jablonec. – Nie ma chwili wytchnienia, ale wszyscy gramy na tych samych zasadach. Ważne, żeby zachować równą formę i do każdego pojedynku podchodzić z podniesionym czołem – stwierdził słowacki trener.

Wtorkowy przeciwnik karwińskich piłkarzy może się pochwalić weekendowym skalpem Viktorii Pilzno. W tabeli drużyna Jablonca plasuje się na świetnym trzecim miejscu, znacznie powyżej przedsezonowych oczekiwań. Na stadionie w Karwinie-Raju zapowiada się więc dziś ciężka przeprawa. – Konsekwentnie gramy swoje, zdobywając cenne punkty w meczach z trudnymi przeciwnikami, tak jak tydzień temu na boisku Viktorii Pilzno (karwiniacy pokonali Pilzno 1:0

FORTUNA LIGA

OSTRAWA - BOHEMIANS 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 23. Jánoš. CZK: 47. Neced (Bohemians). Ostrawa: Laštůvka – Fillo, Svozil, Strotnati, Fleišman – Jánoš, Tetour (84. Jirásek) – de Azevedo (84. Buchta), Mena (77. Kuzmanović), Potocný (84. Azackij) – Zajíc (64. Tijani).

CZ. BUDZIEJOWICE

- KARWINA 1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 64. Brandner – 7. Qose. Karwina: Bolek – Eduardo, Dramé, Šindelář, Ndefe – Jean Mangabeira – Herc (70. Smrž), Ostrák, Qose (59.Guba), Bartošák (82. Mikuš) – Papadopolos (82. Haša). Lokaty: 1. Slavia Praga 29, 2. Sparta Praga 24, 3. Jablonec 22... 7. Karwina 16, 10. Ostrawa 14 pkt. Dziś (14.00): Karwina – Jablonec, Ml. Bolesław – Ostrawa.

– przyp. JB). Remis w Czeskich Budziejowicach też traktujemy w kategoriach sukcesu – zaznaczył Jarábek. Na południu Czech karwiniacy po zdobytej bramce zagrali bardzo defensywnie. – Broniliśmy wyniku 1:0, a jak to w sporcie bywa, pasywna gra rzadko się opłaca – podkreślił karwiński trener. Pod znakiem zapytania stoi w dzisiejszym meczu występ Albańczyka Kristiego Qose, który z powodu kontuzji nie dokończył sobotniego spotkania w Czeskich Budziejowicach.

Weekendowy serwis hokeja: Niech moc będzie z wami

W Tipsport Ekstralidze hokeja trwa hegemonia Stalowników Trzyniec, którzy w niedzielę pokonali na wyjeździe Kometa Brno 3:1, umacniając się na prowadzeniu w tabeli. Dziś o 17.00 w Werk Arenie zaprezentuje się ekipa Witkowice – z nowym trenerem Milošem Holaniem i nową energią, wyzwoloną po niedzielnym zwycięstwie nad Litwinowem, po siedmiu kolejkach spędzonych w pozycji chłopców do bicia.

TIPSPORT EKSTRALIGA

KOMETA BRNO

- STALOWNICY

TRZYNIEC 1:3

Tercje: 0:0, 1:3, 0:0. Bramki i asysty: 25. Vincour (Klepiš, Py-

rochta) – 22. Roman (O. Kovařík, Jaroměřský), 24. Hrňa (Martin Růžička, Gernát), 33. P. Vrňa (Hrňa, Gernát). Trzyniec: Štěpánek – Gernát, M. Doudera, Galviňš, D. Musil, Jaroměřský, Kundrátek – M. Stránský, P. Vrňa, Martin Růžička – Zadina, Marcinko, Hrňa – Roman, M. Kovařík, O. Kovařík – Hrehorčák, Jašek, Dravecký – Kofroň.

Bez kontuzjowanego Arona Chmielewskiego, ale nadal w dobrzych humorach znajdują się Stalownicy. Po weekendzie przewaga nad drugim w tabeli Pilzmem wzrosła do sześciu punktów, a bilans zwycięskich spotkań zatrzymał się przed wtorkiem na liczbie 16. Świetny występ w barwach Trzynieca zaliczył bramkarz Jakub Štěpánek, ale szkoleniowiec podbeskidzkiego klubu skomplementował cały zespół.

– Po przegranym meczu na taflę Czeskich Budziejowic wiedziałem, że w Brnie musimy zagrać zupełnie inaczej. Zadecydowała świetna druga tercja, w której udało nam się strzelić trzy gole – relacjonował po meczu szkoleniowiec Trzynieca, Václav Varaďa. – Pokazaliśmy dobitnie, że piątkowa przegrana była wypadkiem przy pracy – dodał szkoleniowiec Stalowników. Apełty rośnie w miarę jedzenia, a więc dziś w Werk Arenie możemy się spodziewać kolejnych hokejowych fajerkówek. Faworytami hutniczych derbów są gospodarze, ale ostrawianie pod wodzą ambitnego trenera Miloša Holania też nie stoją na straconej pozycji. Przypominamy tylko, że z powodu sanitarnych obostrzeń wtorkowy pojedynek pomiędzy Trzyncem a Witkowicami odbędzie się bez udziału publiczności.



• Świetny mecz w barwach Trzynieca zaliczył bramkarz Jakub Štěpánek. Fot. hc-kometa

WITKOWICE - LITWINÓW 6:2

Tercje: 2:1, 4:1, 0:0. Bramki i asysty: 5. Dočekal (Mallet, Werbič), 16. Kalus (Mikyska), 22. Dej (Marosz, Kubeš), 26. Lakatoš (Marosz), 34. Werbič (Mallet, Kalus), 39. Mallet (Mikyska) – 11. Irving (Hübl, Pospíšil), 22. Pospíšil (Válek, Šcotka). Witkowice: M. Svoboda – L. Kovář, Trška, Štencel, Kubeš, Koch, R. Černý, Giewiele – Schleiss, J. Hruška, Lakatoš – Dej, Marosz, Kalus – Dočekal, Werbič, Mallet – Lednický, Mikyska, Fridrich.

Udany domowy debiut trenera Miloša Holania to zarazem iskierka nadziei dla całego ostrawskiego klubu, który w zwycięskim starciu z Litwinowem przerwał fatalną passę siedmiu przegranych spo-

tkarń z rzędu. Ostrawianie przesądziło o wygranej w drugiej tercji, a jednym z kluczowych elementów gry były skuteczne przewagi liczebne.

– W poprzednich kolejkach przewagi liczebne były naszą zmołą. Cieszę się, że wreszcie przełamaliśmy się w tym ważnym elemencie hokejowej strategii – zaznaczył zdobywca czwartej bramki dla Witkowic, Dominik Lakatoš, który znalazł się w nominacji trenerów reprezentacji RC na zbliżający się turniej Channel One Cup w Rosji.

Trener Miloš Holan zaordynował drużynie ofensywny hokej, z częstą wymianą pozycji. Taki hokej to najlepsza reklama dzisiejszych hutniczych derbów.

Lokaty: 1. Trzyniec 50, 2. Pilzno 44, 3. Sparta Praga 43... 8. Witkowice 23 pkt. Dziś (17.00): Trzyniec – Witkowice. (jb)

Chłopaki też lubią brąz

Z jednym tylko medalem wrócili do kraju polscy skoczkowie narciarscy. W mistrzostwach świata w lotach, które odbyły się w miniony weekend w Planicy, biało-czerwoni zdobyli brąz w zawodach drużynowych. Poza podium znaleźli się podopieczni Michała Doleżala w konkursie indywidualnym.

Janusz Bittmar

Pozostał niedosyt, ale szkoleniowiec polskiej kadry, Michał Doleżal, łagodzi krytyczne słowa, które też pojawiły się pod adresem występu Polaków w Planicy.

– Jesteśmy na podium, to jest nasza nagroda. Wszyscy dawali z siebie sto procent. Szacunek dla Andrzeja Stękały. Jesteśmy drużyną, skaczymy razem, wygrywamy razem i przegrywamy razem – stwierdził czeski trener z sterem polskiej reprezentacji. Odmieniany przez wszystkie przypadki Andrzej Stękała został jednym z bohaterów mistrzostw świata. 25-latką skomplementował m.in. Adam Małyśz, dyrektor ds. skoków narciarskich i kombinacji norweskiej w Polskim Związku Narciarskim.

– Dla mnie Andrzej jest bohaterem tych zawodów, bo skakał naprawdę bardzo dobrze, a w niedzielę oddał chyba swoje najlepsze skoki w Planicy. Można powiedzieć, że w dużej mierze dzięki niemu ten medal zdobyliśmy – zaznaczył Małyśz.

Polacy w „drużynówce” przegrali z rewelacyjnymi zespołami Norwegii (złoto) i Niemiec. Najlepiej w polskiej ekipie spisał się Piotr Żyła (431,6 pkt.), a minimalnie gorszą łączną notę uzyskał Andrzej Stękała (430,2 pkt.). Poniżej oczekiwań skakali natomiast Kamil Stoch (410,7 pkt.) i Dawid Kubacki (393 pkt.).

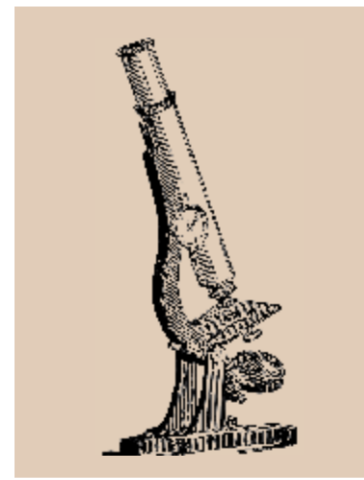
Po mistrzostwach świata w lotach wraca serial Pucharu Świata. Skoczkowie tym razem zaprezentują się w Engelbergu, gdzie zawody zaplanowano w terminie od 18 do 20 grudnia. Polskę będą

reprezentowali: Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Andrzej Stękała, Aleksander Zniszczoł i Klemens Murańka. ▲



• Brązowa drużyna reprezentacji Polski. Fot. PZN

RETROSKOP



Tydzień temu w naszej zabawie pojawiło się archiwalne zdjęcie Artura Partyki, jednego z najlepszych lekkoatletów lat 90. XX wieku. Polski skoczek wzwyż zdobył dwa medale olimpijskie i trzy mistrzostw świata na otwartym stadionie i do dziś jest idolem nowej generacji zawodników.

Za tydzień dalsze rozstrzygnięcie zabawy z nagrodą w postaci voucheru o wartości 500 koron do sieci sklepów Sportissimo. Na odpowiedzi czekam do najbliższej niedzieli pod adresem: bittmar@glos.live.



PYTANIE NR 36

Na zdjęciu jeden z najwybitniejszych polskich żużlowców. O jego

śmierci pisały w listopadzie br. wszystkie gazety na świecie.

9 Zwycięstw mają na swoim koncie w tym sezonie piłkarze ręczni Banika Karwina. Ekstraligowy zespół, który w jedenastu kolejkach Strabag Rail Ekstraligi tylko dwukrotnie schodził z parkietu na tarczę, z bilansem 18 punktów prowadzi w tabeli. W ub. środę karwiniacy pokonali na wyjeździe Zubrzy, zaś w najbliższą sobotę zmierzą się u siebie z Koprzywnicą. (jb)

Igrzyska: Nowe informacje

Trwają przygotowania do zaplanowanych na 19-23 grudnia Światowych Zimowych Igrzysk Polonijnych w Krynicy. Olimpiada Polonijnych z powodu sanitarnych obostrzeń ograniczy się do trzech konkurencji – narciarstwa klasycznego, alpejskiego i short tracku, do Krynicy przyjedzie też skromniejsza liczba uczestników. W imprezie nie powinno zabraknąć reprezentacji Polaków w RC, która wystartuje w barwach PTTS „Beskid Śląski”. Najnowsze informacje związane są ze zniesieniem dla naszej drużyny opłaty startowej. – Organizatorzy ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zrezygnowali z opłaty wpisowej dla nas, co oznacza, że sumę 150 zł. od osoby przeznaczymy na testy koronawirusowe po powrocie do kraju – zdradził wczoraj „Głosowi” Henryk Cieślars, szef załóżniczek ekipy. (jb)

INFORMATOR

Zmarł ks. prałat Adam Rucki

W wieku niespełna 70 lat zmarł nagle w sobotę 12 grudnia na plebanii w Czeskim Cieszynie ks. prałat Adam Rucki, wikariusz diecezji ostrawsko-opawskiej ds. powołań kapłańskich, ojciec duchowy kapłanów i rekolekcjonista.

Beata Schönwald



• Ks. Adam Rucki Fot. www.pametnaroda.cz

Ks. Rucki urodził się 8 stycznia 1951 roku w Bukowcu. Po zdaniu matury w Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie w 1969 roku wstąpił do seminarium duchowego w Ołomuńcu. Święcenia kapłańskie przyjął w Czeskim Cieszynie. Jego pierwszą parafią była parafia w Hawierzowie-Błędowicach, następnie posługę kapłańską sprawował we Frydku oraz w Gutach i Trzyciezu. Na początku lat 80. ub. wieku naraził się władzom komunistycznym, ponieważ prowadził niedozwolone lekcje biblijne z młodzieżą, za co został skazany na 6-miesięczną karę więzienia oraz tymczasowy zakaz wykonywania zawodu. W 1993 został dziekanem zlińskim, a następnie w latach 1995-2005 był ojcem duchowym w Arcybiskupim Seminarium Duchowym w Ołomuńcu. 12 stycznia 2012 roku został mianowany przez papieża Benedykta XVI Kapelanem Jego Świątobliwości. Ostatnie lata życia spędził w parafii w Czeskim Cieszynie. Wierni zapamiętują go jako osobę niezwykle otwartą i pogodną, a także jako wspaniałego kanonika, spowiednika i przewodnika duchowego.

Krystyna i Mieczysław Biernatowie z Czeskiego Cieszyna poznali ks. Ruckiego w czasach, kiedy nie można było organizować oficjalnych spotkań o charakterze religijnym. – Spotykaliśmy się w tajemni-

cy po domach. Kiedy odebrano mu prawo do sprawowania mszy św., a także później, kiedy został przeniesiony do Napajedli i Wałaskich Kłobouków, nadal byliśmy z nim w stałym kontakcie, tyle że już nie tak często. Z wielką radością odwiedzaliśmy go, obserwując zarazem, jak wrażał w nowe środowisko – przybliżyła tamte trudne lata pani Krystyna. Z tych czasów zachowała w pamięci również msze święte z adoracją, które ks. Rucki organi-

zował w kościółku w Gutach. – Byłam pod wrażeniem, w jaki sposób potrafił wokół siebie skupić ludzi starszych i młodszych, a nawet dzieci. On inspirował nas wszystkich swoją postawą wobec Boga, tym, jak mówił i co mówił, oraz jak podchodził do ludzi, wyzwalając w nich odwagę. Dlatego kiedy kilka lat temu wrócił do Czeskiego Cieszyna, byliśmy przeschęśliwi. Ostatnio miałam okazję dłużej z nim porozmawiać. Było niesamo-

wite, jak potrafił człowieka uspokoić, sprawiając, że nawet trudne rzeczy nagle stawały się „do przeżycia”. On był wciąż pełen entuzjazmu, tryskał radością, pogodą ducha i głęboką wiarą. Bardzo będzie go brakowało. I chociaż ciężko było nam przyjąć tę bolesną wiadomość, to jestem przekonana, że ksiądz Rucki na pewno by nie chciał, byśmy się martwili jego odejściem do Domu Pana – podkreśliła czesko-cieszyńska parafianka.

Ks. Rucki niejednokrotnie wypowiadał się również do naszej gazety. Ostatnią rozmowę z nim opublikowaliśmy w czasie tegorocznej, opanowanej przez COVID-19, Wielkanocy. – W tych dniach radzę ludziom, żeby nauczyli się wielbić Boga także w trudnych sytuacjach, a nie tylko wtedy, kiedy wszystko idzie jak z płatka. Ja nauczyłem się tego w 1985 roku, kiedy miałem iść na proces sądowy z powodu pracy z młodzieżą. W nocy przed procesem nie mogłem zasnąć. Wyszłem więc z domu i poszedłem na wzgórze, które rozciągało się nad naszym domem w Bukowcu. Nade mną było niebo pełne gwiazd i potęga niebios. Wtedy wyznałem Bogu mój lęk i zacząłem go wielbić, nie za zło, którego doświadczałem, ale za to, że jest ze mną. Wtedy poczułem, jak zstępuje na mnie Boży pokój. Zakosztowałem, czym jest nadzieja zawarta w słowach Chrystusa: „Nie bójcie się, bo ja jestem z wami aż do skończenia świata” – powiedział wtedy „Głosowi”.

Ostatnie pożegnanie z ks. prałatem Adamem Ruckim odbędzie się w najbliższą sobotę w Ostrawie i Bukowcu. Mszę św. z katedry ostrawskiej, która rozpocznie się o godz. 9.30, będzie transmitowała telewizja Noe. Natomiast w Bukowcu wierni pożegnają zmarłego duchownego w czasie mszy św. o godz. 14.00. Następnie jego ciało spocznie w grobie kapłanów na miejscowym cmentarzu. ▲

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆTI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆTI, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/zaolzie.

CO W TERENIE

PTTS „BŚ” – Zapraszamy 15. 12. na

wycieczkę ścieżkami przez Palkowické hůrky. Wędrowkę rozpoczniemy w Chlebowicach, wyjdziemy do wieży widokowej Kabátice, na najwyższy punkt Palkowických hůrek – Kubánkov, zjeżdżamy na obrzeża Kozłowic, a wycieczkę zakończymy na rynku w Hukwaldach. Ojdzdaj pociągami z C. Cieszyna o godz. 7.42, autobusem z Frydku o godz. 8.43 do Chlebowic. Powrót autobusem z Hukwaldów w kierunku Frydka – godz. 14.04, 15.34; kierunek Ostrawa AN godz. 14.21, 15.21. Prowadzi Tadeusz Farnik, tel. 776 046 326.

TOWARZYSTWO BESKIDZKICH KUCHARZY – Zaprasza wszystkich miłośników turystyki – spaceru z kijkami nording walkingu w niedzielę 20. 12. o godz. 9.00 na Pasieczki w

Koszaryzkach. Dla każdego uczestnika niespodzianka. Tel. 731 387 180.

OFERTA

OPTYK INTEROPTIC informuje o otwarciu OPTOMETRII w Jablonkowie. Zapraszamy do pomiaru wzroku! Kontakt tel. 737 796 471. GŁ-736

MASZ PROBLEM Z SAMOCHODEM? Naprawimy go! AUTOSERVIS - PNEUSERVIS Pamicar s.r.o. - TEL: +420 608 120 706. GŁ-729

WYSTAWY

BIBLIOTEKA REGIONALNA KARWINA, Oddział Literatry

Polskiej: zaprasza na wystawę ilustracji uczestników konkursu czytelniczego dla dzieci z klas 1.-2. Wystawa rysunków wykonanych na podstawie lektury książki Dominiki Gałki „Sklep z babciami” jest czynna w budynku biblioteki na Ryнку Masaryka w Karwinie-Frysztacie do 30. 12. w godzinach otwarcia. Kontakt: e-mail: polskie@rkka.cz, tel.: 596 312 477, 724 751 002.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, ul. Główna 15: do 21. 2. 2021 wystawa pt. „100 lat miasta – Czeski Cieszyn”. Czynnna: wt-nie: w godz. 9.00-17.00.

▲SALAWYSTAW w Hawierzowie-Zywocicach, ul. Padlých hrdinů 220/47a: do 30. 3. 2021 wystawa pt.

„Wiklina, słoma, kukurydza”. Czynnna we wtorki w godz. 8.00-16.00.

MUZEUM HUTY TRZYŃCIE I MIASTA TRZYŃCA, Frydecká 387, Trzyniec: do 25. 4. 2021 wystawa pt. „Wspomnienia – Dni sztuki w Szpitalu Trzyniec”. Czynnna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ do 31. 1. 2021 wystawy pt. „Inspiracje Bożonarodzeniowe II” oraz „Bajkowa szopka”. Czynnne: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

GALERIA MIASTA TRZYŃCA, DK „Trisia”, nám. Svobody 526, Trzyniec: do 15. 1. 2021 wystawa Karimy Al-Mukhtarovej pt. „Connection almost found”. Czynnna: po-pt: w godz. 10.00-16.00.

WSPOMNIENIA



Dnia 17 grudnia minie bolesna 40. rocznica, kiedy opuściła nas na zawsze

śp. HENRYKA BOJKO
z Olbrachcic

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GŁ-720



Dnia 16 grudnia minie pierwsza rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka, Pradziadka i Kuzyna

śp. majora inż. BRONISŁAWA FIRLI
z Suchej Górnej
architekta, malarza, kombatan
i działacza społecznego

Z wdzięcznością i miłością wspominają żona, córka i syn z rodzinami.

GŁ-731



Jutro, 16 grudnia, minie czwarta bolesna rocznica, kiedy odeszła od nas na zawsze nasza Droga

śp. HELENA ŚLIŻOWA
z Lyżbic

Kto znał Jej szlachetne serce, niechaj z nami poświęci Jej chwilę wspomnień.
Z miłością i szacunkiem wspominają mąż i córki z rodzinami.

GŁ-732

NEKROLOGI



*Jam jest zmartwychwstanie i żywo,
kto we mnie wierzy,
choćby i umarł, żyć będzie.*

Jan 11.25

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 12 grudnia 2020 zmarła w wieku 93 lat nasza Ukochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Kuzynka i Ciocia

śp. MARIA SOJKOWA
zamieszkała w Czeskim Cieszynie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w kościele katolickim w Kocobędzu-Ligocie dnia 17 grudnia 2020 o godz. 11.00. W smutku pograżona rodzina.

GŁ-734

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Koleżance Hani Piskiewicz i jej rodzinie z powodu zgonu

MATKI

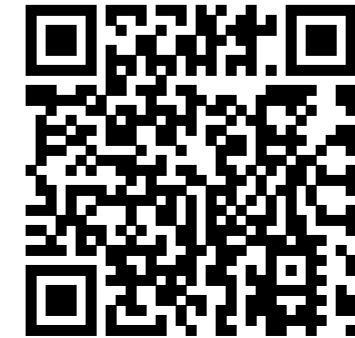
koleżanki z Sekcji Kobiet przy ZG PZKO.

GŁ-737

Znajdź nas
na Facebooku



Znajdź nas
na YouTube



PROGRAM TV

WTOREK 15 GRUDNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Obłodzenie 10.35 Cyrk Humberto (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko, co lubię 14.30 Ojciec Brown (s.) 15.15 Atuty Mirosława Donutilla 16.10 Napisala: Morderstwo (s.) 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 3 Teściowa na 102 21.55 Vladimir Mensik non-stop 23.55 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 0.40 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Cudowna planeta 9.50 Meksyk 10.45 Labirynt świata i raj serca 10.55 Markiza Angelika (film) 12.45 Nie poddawaj się plus 13.15 Nie poddawaj się 13.40 Znikające strony rodzinne 14.20 Królestwo natury 14.45 Prawa natury 15.35 Vlastimil Brodský 15.55 Znak czterech (film) 17.40 Izrael 18.10 Mani i Maciej jadą z Rzymu na wyspę Capri 18.35 Labirynt świata i raj serca 18.45 Wieczorynka 19.00 Na hulajnodze 19.15 Boska młodość 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Piękna Angelika (film) 21.50 Pies Baskerville'ów (film) 23.35 W imię ojczyzny (s.) 0.30 Greta Thunberg.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 9.55 Spece (s.) 10.55 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.10 Castle (s.) 15.05 Mentalista (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Tajemniczy szef 21.35 Weekend 22.35 Whiskey Cavalier (s.) 23.30 Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Pieskie życie (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 9.05 M.A.S.H. (s.) 10.20 Chaotyczna miłość (film) 12.25 Strażnik Teksasu (s.) 13.25 Gliniarz i prokurator (s.) 14.25 Policja Hamburg (s.) 15.25 Agenci NCIS (s.) 16.25 Policja w akcji 17.25 Wiadomości kryminalne 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Showtime 20.15 Słoneczna (s.) 21.35 7 przypadków Honzy Dědka 22.55 Złote rączki 23.25 Policja w akcji 0.25 Agenci NCIS (s.).

ŚRODA 16 GRUDNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.55 Freonowy duch (film) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Zegarmistrz 14.20 Sprawa Platfus (film) 16.10 Napisala: Morderstwo (s.) 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Zandarmie humoreski (s.) 21.55 Rozniesie cię na kopytach (film) 23.10 Niezniszczalny Vladimir Mensik 0.10 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Norwegia 9.55 Błękitna strefa długowieczności 10.45

Labirynt świata i raj serca 10.50 Piękna Angelika (film) 12.35 Na muzycznym szlaku 13.00 Kamień, metal, masa perłowa 13.35 Moja 14.10 Europa dziś 14.40 Pies Baskerville'ów (film) 16.25 Klucz 16.50 Niezwykła planeta 17.40 Mani i Maciej jadą z Rzymu na wyspę Capri 18.10 Mistrzowie medycyny 18.35 Labirynt świata i raj serca 18.45 Wieczorynka 18.55 Babel 19.25 Katedra 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Angelika i król (film) 21.50 Ostatni wampir (film) 23.35 Zaginięcie (s.) 0.20 Wysokie Tatry.

ogrodzie (s.) 14.05 Castle (s.) 15.05 Mentalista (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Ślub od pierwszego spojrzenia 21.40 Zamienimy się znanymi 23.05 Whiskey Cavalier (s.) 0.00 Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Pieskie życie (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 9.05 M.A.S.H. (s.) 10.20 Falszywa zakonnica (film) 12.25 Strażnik Teksasu (s.) 13.25 Gliniarz i prokurator (s.) 14.25 Policja Hamburg (s.) 15.25 Agenci NCIS (s.) 16.25 Policja w akcji 17.25 Wiadomości kryminalne 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Showtime 20.15 Pięknarki (s.) 21.35 Show Jana Krausa 22.45 Superszef 24 godziny do piękna i z powrotem 0.00 Policja w akcji 1.00 Agenci NCIS (s.).

CZWARTEK 17 GRUDNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Pr. rozrywkowy 10.35 Śladami gwiazd 11.00 Wszystko, co lubię 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Opowiadanie filmowe 14.20 Wszystko-party 15.15 Zawodowcy (s.) 16.10 Napisala: Morderstwo (s.) 17.00 Podróżomania 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.05 3 plus 1 z Miroslavem Donutilem 21.30 Szpinak czyni cuda (film) 23.00 Pr. rozrywkowy 23.50 54 godziny (film) 1.20 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Queen Mary, królowa oceanów 9.50 Angelika i król (film) 11.30 Labirynt świata i raj serca 11.40 Magazyn chrześcijański 12.10 Hokej: Finlandia – Czechy (transmisja) 15.15 Ostatni wampir (film) 17.00 Greta Thunberg 18.00 Vlastimil Brodský 18.15 Zielnik 18.45 Wieczorynka 18.55 Przygody nauki i techniki 19.25 Czeska Republika – nie ma jak w domu 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Angelika wśród piratów (film) 21.30 Nobliwy kawaler (film) 23.20 Queer 23.45 Złowiek – delfin.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.45 Ulica (s.) 9.40 Ślub od pierwszego spojrzenia 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Krok za krokiem (s.) 12.50 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 14.10 Castle (s.) 15.05 Mentalista (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.25 Co o tym sądzą Czesi 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 23.05 Gwiazdne życie 23.40 Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Pieskie życie (s. anim.) 7.00 Nowy dzień 9.05 M.A.S.H. (s.) 10.20 Nowy początek (film) 12.20 Strażnik Teksasu (s.) 13.25 Gliniarz i prokurator (s.) 14.25 Policja Hamburg (s.) 15.25 Agenci NCIS (s.) 16.25 Policja w akcji 17.25 Wiadomości kryminalne 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.55 Showtime 20.15 Słoneczna (s.) 21.35 Pr. rozrywkowy 22.50 Szefem w kilka minut 23.25 Policja w akcji.

POLECAMY



• Teściowa na 102
Wtorek 15 grudnia,
godz. 21.30
TVC 1



• Rozniesie cię na kopytach
Środa 16 grudnia,
godz. 21.55
TVC 1



• Szpinak czyni cuda
Czwartek 17 grudnia,
godz. 21.30
TVC 1

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.



Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Kozdół, kozdool@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makietki: Jacek Utko • Telefon: sekretariat@centrala558731766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postaboprstic@post.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PMS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



Rys. MAGĘTA MAĆKOWIAK

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

	1	2	3	4
1. mieszanka przebojów				
2. często w parze z iksem				
3. japońska szermierka kijami				
4. na przykład wżwyż lub spadochronowy				

Wyrazy trudne lub mniej znane:
KENDO

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

	1	2	3	4
1. choroba zakaźna z wysypką				
2. lodowe obrazki na szybie				
3. demonstrowanie, prezentowanie, np. mody na wybiegu				
4. w mitologii mezopotamskiej ptak z głową lwa, uosobienie niszczycielskich sił przyrody				

Wyrazy trudne lub mniej znane: ANZU

LOGOGRYF

Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie fraszki, której autorem jest Jan Izydor Sztaudynger (ur. 28 kwietnia 1904 w Krakowie, zm. 12 września 1970 tamże) – polski poeta, fraszkopisarz, satyryk, teoretyk lalkarstwa oraz tłumacz: „Niechaj sobie pada grom,...”

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P	P
A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A	A

1. pierwszy znany władca księstwa nitrańskiego oraz księstwa białneńskiego.
2. apel, manifest, odezwa
3. punkt usługowy czyszczący odzież
4. krótki gwoździak z płaską, szeroką główką, służący do przypinania papieru
5. czarna w dżungli, różowa w filmie
6. błąd w rozumowaniu lub w postępowaniu; faux pas
7. czekoladka nierzadko masą pomadkową
8. każda z dwóch części mózgu
9. pielęgniarka lub lekarka odbierająca poród
10. ciało niebieskie krążące wokół Słońca
11. doglądana przez pszczelarza
12. dom, teren, majątek ziemski będący czyjąś własnością

13. dbałość o własne dobro i interesy kosztem dobra publicznego
14. dokument zawierający przyrzeczenie pewnego świadczenia
15. cienka kiełbaska spożywana głównie na gorąco
16. grupa wybitnych osób lub jedna z córek Atlasa i Plejone
17. otworzyła puszkę z chorobami i nieszczęściami
18. ściągą należności od dłużników, inkasent
19. roślina zielna z rodziny pierwiosnkowatych

Wyrazy trudne lub m niej znane:

POSESJA, PRIBINA, PRIMULA, PROMESA

ROZETKA

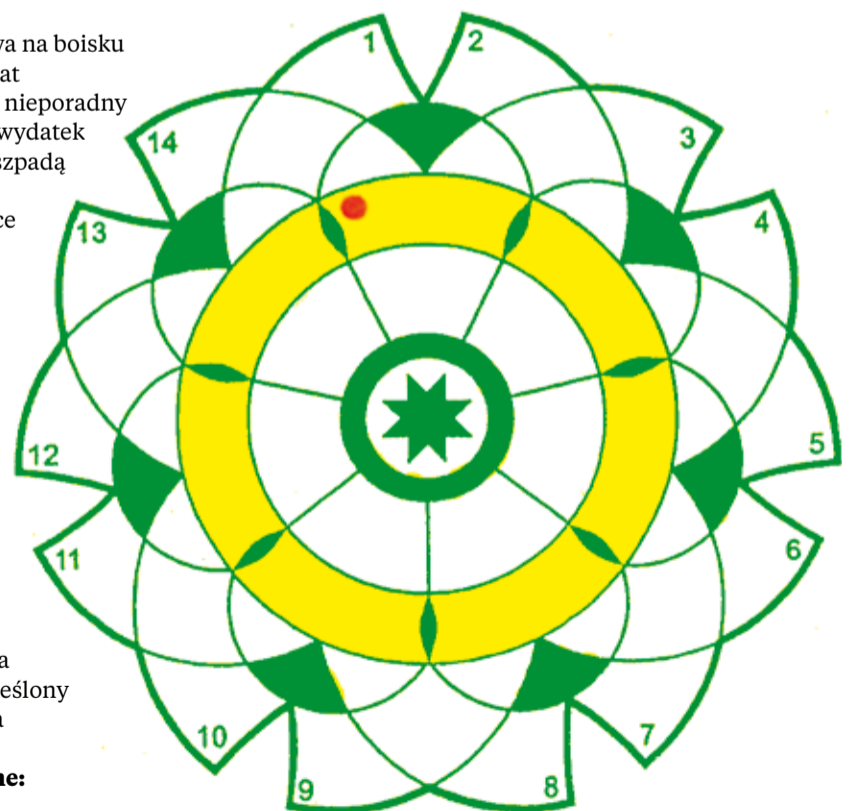
Rozwiązaniem dodatkowym jest dokończenie myśli Stanisława Jerzego Leca:

„Mówi takimi banalami,
że tylko podłożyć muzykę,
a będzie...”

1. działanie bojowe lub ofensywa na boisku
2. gabinet, kancelaria, sekretariat
3. ciamańda, niedojda, człowiek nieporadny
4. określony nakład pieniężny, wydatek
5. bohater w czarnej masce, ze szpadą w ręce
6. kolarz jadący w żółtej koszulce lub frontman zespołu muzycznego
7. Ferenc (zm. 1886), węgierski kompozytor epoki romantyzmu
8. jednokomórkowiec z nibynózkami
9. jednostka natężenia prądu elektrycznego, czyli A dla fizyka
10. afrykański ssak z rodziny krętorogich
11. akwarela lub olejna
12. kraj z Syberią
13. podstawa rzeźby lub pomnika
14. grupa ludzi realizujących określony cel, np. remontowa, sportowa

Wyrazy trudne lub mniej znane:

AMEBA, BAWÓŁ



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 23 grudnia 2020 r. Nagrodę z 1 grudnia otrzymuje **Alfred Kubiena z Czeskiego Cieszyna-Mostów**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I

z 1 grudnia: 1. CHÓD 2. HOSSA 3. ÓSMAK 4. DAKA

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II

z 1 grudnia: 1. EMIL 2. MESTO 3. ITAKA 4. LOAD

Rozwiązanie logogryfu z 1 grudnia:

KROPELCE

Rozwiązanie logogryfu łamanego z 1 grudnia: PIĘKNA